

W Warszawie zmarł 7 bm. w wieku 84 lat Jerzy Petersburski, kompozytor, autor wielu przebojów. „Tango milonga!”, „Już nigdy”, „Ostatnia niedziela”, „Odrobinę szczęścia w miłości” — to tytuły niektórych najpopularniejszych piosenek J. Petersburskiego. W okresie II wojny światowej jego piosenka „Błękitna chusteczka” cieszyła się ogromnym powodzeniem w Związku Radzieckim.

Spotkanie premiera z przedstawicielami budownictwa

ciąg dalszy ze str. 1

lizacji zadań całego bieżącego 5-letnia ma jak najlepsze wykonanie tegorocznego planu budownictwa. Wskazał także na potrzebę dalszej koncentracji sił i środków na tych działach frontu inwestycyjnego, które mają największy wpływ na poprawę warunków bytowych społeczeństwa i na rozwój gospodarczy kraju.

Lepsze wykorzystanie znacznego już i nadal rozwijającego potencjału budownictwa, poprawa gospodarowania środkami materialnymi i technicznymi, wyższa jakość pracy — to czynniki niezbędne dla osiągnięcia większych rezultatów.

Podkreślając budowlany wkład w rozwój społeczno-gospodarczy kraju premier Jaroszewicz przekazał uczestnikom spotkania pozdrowienia od Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR oraz towarzyszącego Edwarda Gierka, a także od Rady Ministrów. Premier życzył pomyślności zawodowej i osobistej wszystkim pracownikom budownictwa i ich rodzinom.

W spotkaniu wzięli także udział minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — Adam Glazur, prezes Zarządu CZSMB — Stanisław Kukuryka oraz przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Budowlanego — Tadeusz Pyziak.



Barwny pokaz symbolizujący prace związane z uprawą ziemniaków. Fot. K. Swiderski

Obchody Święta Ziemniaka w Mońkach

ciąg dalszy ze str. 1

metod przechowywania z uwzględnieniem minimalnego zużycia słoju, rozwiązań w zakresie mechanizacji produkcji ziemniaków, zaś prof. dr Józef Okuniewski mówił o holenderskich doświadczeniach w hodowli i przechowywaniu ziemniaków. Planatorzy z gminy Mońki podzieliли się swoimi uwagami w hodowli, mówili o trudnościach związanych ze zbieraniem kartofli, mechanizacją itp.

W sobotę w godzinach po-

łudniowych uczestnicy sesji spotkali się z producentami ziemniaków we wsiach Kłodzie i Bogusze. Rolnicy mówili o swoich osiągnięciach, zgłaszali też wiele problemów i trudności, które napotykają przydatności uprawianych odmian. Również w sobotę miały miejsce jazdy absolwentów Zespołu Szkół Rolniczych z okazji 15-lecia ZSR oraz wręczenie szkół sztandar. Natomiast Kółko otrzymało tytuł wsi specjalistycznej w uprawie ziemniaków i otworzyło w tej wsi klub pracy i książki.

Główne uroczystości świąteczne odbyły się wczoraj w barwnie przybranym placu, wieńcami i planami stadionu w Mońkach. Po odegraniu hymnu państwowego przez orkiestrę I sekretarz KM-G PZPR w Mońkach, Edward Łojewski powitał przybyłych na uroczystości gości: sekretarza KW PZPR w Białymstoku, Stanisława Topora, sekretarza CK SD, Krystynę Marszałek-Miłyńczuk, prezesa WK ZSL, Jerzego Grybaczaka, wiceprezesa CZSR „SCh” Stanisława Sobczyka i Jana Kostrzewę, wicewojewodę białostockiego, Miłkołaja Hapunka, naukowców, dyrektorów instytucji okręgowych i wojewódzkich.

Rozpoczął się widokowo plenerowe. Na płytę stadionu wkroczyli dwaj „wysłannicy króla Jana III Sobieskiego”. Jeden z wysłanników odczytał list króla do narodu: „Wojaka koronne tak mi radość uczyniły, że w darze polskiej Koronie wzięliście do Wiedniem odnośny (...). Zanim do Polski dojdzie przesyłam w darze — Rodakom — nowy owoce ziemi, który u nas w Polsce nieznany, a wojaka nasze tu, w Austrii smakują, zachwalają i zważają „solonum tuberosum” co z polską ziemią „ziemniakiem” lub „kartoflem”. Sądzić ogłębienie z wino, a jesienią zbierać należy dokładnie co pod krakiem bulwy chowa”. Po odczycie listu „wysłannicy” stawia koszt ziemniaków przed trybuną.

Po tej scenie rozpoczął się przepiękny wierszami i muzyką popis przedstawiający prace związane z uprawą ziemniaków i zbieraniem. Mi-

dział w barwnych strojach tańczący z kosami, symbolizując sadzenie ziemniaków, ich zakwikanie, okopywanie i zbior do wózków małych i dużych, który stopniowo podnosi się do góry. Na znak zakończenia wykopków wokół stadionu płoną ogniska. Po wesołej zabawie i wspólnej pracy czas na złożenie tegorocznych plonów z pół ziemniaczanych. Gospodarzom świata: I sekretarzowi, Edwardowi Łojewskiemu i naczelnikowi gminy, Eugeniuszowi Porzeckiemu, starostwie Święta Ziemniaka, Edwardowi Rafalowskiemu z Żodzi i Marianną Jabłońską z Potoczynów wręczają ziemniaczaną babkę.

Następnie głos zabrał wicewojewoda białostocki, Miłkołaj Hapunk. W imieniu władz politycznych i administracyjnych województwa podziękował on rolnikom za ich całoroczną pracę. Przypominał, że ziemniaki zajmują w kraju drugie miejsce po zbóżach. W woj. białostockim przeznaczają się pod nie prawie 20 procent powierzchni zasiewów, a w gminie Mońki — produkują w produkcji ziemniaka w kraju — co trzeci hektar. Ziemniaki spełniają ważną rolę w bilansie paszowym, bowiem na pasze wykorzystuje się ponad 50 proc. zbiorów. Tegoroczny urodzaj wpłynę na poprawę sytuacji paszowej, a to stwarza dobrą podstawę do rozwoju hodowli zwierząt głównie trzody chlewnej. Chodził tylko o to, aby to cenę źródło po gospodarku wykorzystywać.

W dalszej części widowiskowej wystąpiły przed liczną zebraną publicznością zespoły regionalne z gmin: „Przytulanki”, „Kalkinki” i „Kuleszanki”. Podziwiano również parady orkiestr dętych.

Uczestnicy święta mieli też okazję obejrzeć wystawy: ziemniaków, warzyw i owoców, wyrobów produkowanych przez Zakład Mleczarski w Mońkach, a przy okazji sprzęt do mechanizacji obrotu, wystawę przetworów owocowo-warznych. Można też było dokonać zakupów na kiermaszach handlowych zorganizowanych wokół stadionu.

(jas)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR

ciąg dalszy ze str. 1

rowej pracy, podkreślając też konieczność przodowania członków partii w życiu swego zakładu, instytucji, środowiska.

Na wszystkich odbytych zebraniach przedstawiciele instancji wyższego stopnia dokonywały oceny pracy organizacji i jej członków. W ub. piątek, w zebrań sprawozdawczo-wyborczych POP przy „Budopolu” w Pisz wzięli udział I sekretarz KW PZPR — Zbigniew Bialecki. Towarzy-

szą z „Budopolu” wycieczili przed swoją organizacją ambitne zadania w realizacji zadań gospodarczych przedsiębiorstwa, które systematycznie rosną wraz z rozwojem województwa. W dyskusji wskazywali, na ile ważne w podnoszeniu autorytetu partii w przedsiębiorstwie są przykłady wzorowych postaw odpowiedzialności i solidnej pracy poszczególnych jej członków. O znaczeniu tych przykładów mówił również w swoim wystąpieniu tow. Zbigniew Bialecki. (ceg)

z trzech województw

ciąg dalszy ze str. 1

szkoleniowie kandydatów partii i członków związków młodzieżowych. Odbywały się zajęcia w 241 szkołach społeczno-politycznych kształcenia kobiet, które ukończyło 6.830 osób. Rozwijano wiele form kształcenia aktywistów, a głównie WUM i Szkoły Aktywów. Egzekutywa pozytywnie oceniła te działania i podkreśliła niezbędność stałego pogłębiania wiedzy politycznej przez wszystkich członków partii. Zatwierdzono plan dalszej pracy szkoleniowej i działalności Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego. (s)

INAUGURACJA SZKOLENIA PARTYJNEGO W STRONNICTWIE DEMOKRATYCZNYM

W Wojewódzkim Komitecie SD w Białymstoku odbyła się inauguracja szkolenia partyjnego w Stronnictwie Demokratycznym połączona z seminarium wojewódzkiego zespołu prelegentów. Tematem bieżącym szkolenia będzie 35-lecie PRL. Sekretarz WK SD — Zygmunt Kummer podkreślił rangę i znaczenie szkolenia, które ściśle wiąże się z zbliżającą dyskusją nad tematami na VIII zjazd partii. Zastępcą kierownika Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej, Kultury i Prasy CK SD — Józef Kucharski, przedstawił udział Stronnictwa w dorobku Polski Ludowej. Wykład inauguracyjny na temat osiągnięć politycznych i społeczno-gospodarczych PRL wygłosił lektor KW PZPR — Krzysztof Protasiewicz. (h)

30-LECIE POWSTANIA NRD Leonid Breżniew przedstawił nowe propozycje rozbrojeniowe ZSRR

BERLIN (PAP) — Leonid Breżniew przekazał braterskie gratulacje z okazji 30-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i najserdeczniejsze życzenia od 17 milionów radzieckich komunistów, od całego narodu radzieckiego. Dziękując Erichowi Honekerowi za serdeczne słowa o Związku Radzieckim, o jego polityce, powiedział: „Pragnę podkreślić ze swej strony, że komunisty i naród NRD byli i są dla nas niezawodnymi sprzymierzeńcami we wspólnej sprawie. Przez cały czas minionych trzech dziesięcioleci ramie przy ramieniu z naszą republiką stały Związek Radziecki i inne kraje wielkiej wspólnoty socjalistycznej. Niezawodną reką i naszym wspólnym bezpieczeństwem i wspólnej walki o pokój stał się Układ Warszawski, którego 25-lecie będziemy wkrótce obchodzili. Dobrą płaszczyzną szerokiej i równoprawnej współpracy gospodarczej jest Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Doświadczenie naszego współdziałania we wszystkich dziedzinach jest przekonującym przykładem tego, jak niewyczerpiąco siłę ma socjalistyczna solidarność. Pragniemy, aby było tak również nadal.”

Wczoraj został podpisany nowy ważny dokument naszej współpracy — program specjalizacji i kooperacji przemysłowej między ZSRR i NRD na okres do 1990 r. Wszędzie, gdzie jest to możliwe i pożyteczne, łączymy nasze zasoby i możliwości produkcyjne, aby lepiej rozwiązywać najbardziej złożone problemy rozwoju gospodarczego.

Przypominając przebieg drogi L. Breżniew powiedział, że jesienią 1949 r., kiedy została utworzona NRD, sytuacja polityczna w Europie, i nie tylko w Europie, była szczególnie napięta. Balansowanie „na krawędzi wojny” zostało uznane nieomal za podstawową zasadę polityki zagranicznej obozu imperialistycznego.

Powstanie NRD i ugruntowanie pozycji tego kraju stało się nowym wielkim zwycięstwem sprawy socjalizmu i pokoju. Narodzić się mogła niepokojąca wiedźnia wobec Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, wobec rządu NRD i jej mas pracujących za to, że kategorycznie powiedziano tu „nie” faszyzmowi i militarystyce. W NRD, podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, widać prawdziwą, głęboką dobroć o dobro ludzi pracy. Podtrzy-

muje się tu i rozwija najsłabsze tradycje niemieckiego ruchu robotniczego, wiela w życie ideały niemieckich rewolucjonistów, humanistów, myślicieli. Do swych sąsiadów republika odnosi się przyjaźnie i jest gotowa do współpracy i do wzajemnego zrozumienia. Razem z innymi krajami wspólnoty socjalistycznej nie szczędzi wysiłków, aby ludność nie została znów wtrącona w otchłań wojny. Wszystko to budzi głęboki szacunek, jest źródłem stale rosnącego autorytetu NRD na świecie.

Uznanie NRD zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego stało się punktem zwrotnym w umacnianiu bezpieczeństwa w Europie. Kraje wspólnoty socjalistycznej musiały przez całe dziesięciolecie walczyć o to, aby nie było się z powojennymi realiami, o przeprowadzenie konferencji europejskiej.

Europejska konferencja uchwaliła Akt Końcowy — swego rodzaju kartę pokojowych stosunków między państwami. Pragniemy gorąco, aby Karta ta była realizowana w całej rożności.

Jeśli wierzyć słowom, to możemy stanu na Zachodzie jakby również tego chcieli. Niestety jednak czynny nasz partnerów zbyt często idą w innym kierunku. Nie możemy nie dostrzec konkretnych faktów. Poważne zanępowanie budzą niebezpieczne plany rozmieszczenia na terytorium Europy Zachodniej nowych typów amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej. Ich celem jest zburzenie równowagi sił, jaka układała się w Europie, podjęcie próby zawalenia blokady NATO przewagi militarnej.

Kraje socjalistyczne oczywiście nie patrzyłyby bezczynnie na wysiłki militarystów z NATO. Musielibyśmy w tym przypadku dokonać niezbędnych dodatkowych posunięć dla umocnienia własnego bezpieczeństwa. Urzeczywistnienie planów NATO niewątpliwie zaostriżyłoby sytuację w Europie i pod wieloma względami zatrułoby całą atmosferę międzynarodową.

W przygotowaniu tych niebezpiecznych planów niebagatelną rolę obok USA przeznaczone Republice Federalnej Niemiec. Jeśli chodzi o Związek Radziecki — podkreślił L. Breżniew — powtarzam raz jeszcze, że nie dajemy do uzyskania przewagi militarnej. Nasza doktryna strategiczna ma charakter wyraźnie obronny. Twierdzenia, jakoby Związek

Radziecki zwiększał swą potęgę militarną na kontynencie europejskim w skali, jakiej nie wymagają potrzeby obrony, są pozbawione wszelkich podstaw.

Jako przewodniczący Rady Obrony ZSRR — oświadczył Leonid Breżniew — stwierdzam z całą stanowczością, że w ciągu ostatnich 10 lat na terytorium europejskiej części Związku Radzieckiego liczba środków przenoszenia broni jądrowej o średnim zasięgu nie została zwiększona ani o jedną rakietę, ani o jeden samolot.

Wręcz odwrotnie, liczba wyrzutni rakiet średniego zasięgu, a także moc ładunków nuklearnych tych rakiet nawet się nieco zmniejszyły. Zmniejszyła się także liczba bombowców średniego zasięgu. Zaś na terytorium innych państw Związek Radziecki w ogóle nie rozmieszcza takich środków. Od wielu już lat nie zwiększamy także liczebności naszych wojsk rozmieszczonych w Europie Środkowej.

Powiem więcej. Jesteśmy gotowi zredukować w stosunku do obecnego poziomu liczebność środków nuklearnych średniego zasięgu w zachodnich rejonach Związku Radzieckiego — oczywiście tylko w tym przypadku, jeśli w Europie Zachodniej nie zostaną dodatkowo rozmieszczone środki nuklearne średniego zasięgu.

Pragnę również uroczystość potwierdzić, że Związek Radziecki nigdy nie użyje broni nuklearnej przeciw tym państwom, które rezygnują z produkowania i nabywania takiej broni oraz nie mają jej na swoim terytorium.

Kierując się szczerym pragnieniem wyprowadzenia z impasu wieloletnich wysiłków zmierzających do odprężenia militarne w Europie, w uzgodnieniu z kierownictwem NRD i po konsultacjach z innymi członkami Układu Warszawskiego postanowiliśmy zredukować w trybie jednostronnym liczebność wojsk radzieckich w Europie Środkowej. W ciągu najbliższych 12 miesięcy z terytorium NRD zostanie wycofanych ok. 20 tys. żołnierzy radzieckich, ok. tysiąca czołgów, a także pewne ilości innego sprzętu wojakowego.

Jesteśmy przekonani, że ten nowy konkretny przejaw pokojowych dążeń i dobrej woli Związku Radzieckiego oraz jego sojuszników uzyska aprobatę narodów Europy i całego świata. Wzywamy rzą-

dy krajów NATO, aby w możliwy sposób ocenili inicjatywę państw socjalistycznych poszły za naszym przykładem.

Kraj nasz — stwierdza dalej mówca — opowiada się za dalszą redukcją środków zafiania w Europie. Jesteśmy gotowi zwłaszcza zawrzeć porozumienie o tym, aby przewidziane w Akcie Końcowym z Helsinek wstępne informowanie o wielkich ćwiczeniach wojsk lądowych, dokonywane było z większym wyprzedzeniem i nie tylko w przypadku zaangażowania w manewrach powyżej 25 tys. żołnierzy, jak obecnie, lecz mniejszej liczby, powiedzmy 20 tys. żołnierzy. Jesteśmy gotowi także — na zasadach wzajemności — nie przeprowadzać manewrów wojskowych z udziałem więcej niż 40—50 tys. żołnierzy.

Pragniemy zaproponować Zachodowi jeszcze jedno: informujemy zawczasu — na obszarze ustalonym przez Akt Końcowy z Helsinek — nie tylko o manewrach wojskowych, lecz również o ruchach wojsk lądowych, w których uczestniczą ponad 20 tys. żołnierzy.

Można rozpatrywać również inne koncepcje, zmierzające do umocnienia zaufania między państwami, do zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny w Europie. Nadajemy, że najlepszym miejscem dla omówienia szerokiego zespołu posunięć w zakresie odprężenia militarne w Europie była europejska konferencja na szczelu politycznym. Jej przygotowanie i zwłanie jest zadaniem nader aktualnym.

Czekając nas także ważne rokowania SALT III. Opowiadamy się za tym, aby rozpocząć je natychmiast po wejściu w życie układu SALT II. W ramach tych rokowań gotowi jesteśmy omówić możliwości redukcji nie tylko zbrojeń o zasięgu międzykontynentalnym, lecz również innych rodzajów.

Tak więc, ZSRR, NRD i inne europejskie kraje socjalistyczne przedstawiają perspektywę konkretnego zapewnienia wszystkim narodom europejskim możliwości życia w warunkach bezpieczeństwa i pokoju. Koleż, teraz na kraje zachodnie.

Ich odpowiedź stanowić będzie dowód, czy są one gotowi liczyć się z własnymi interesami narodowymi. Znamy nadzieję, że zatriumfuje realizm, mądrość państwową, po prostu zdrowy rozsądek.

Jubileuszowe uroczystości

ciąg dalszy ze str. 1

na obchody 30-lecia Republiki i licznych przedstawicieli społeczeństwa berlińskiego uczcili pamięć bojowników o socjalizm, żołnierzy radzieckich i polskich poległych w walkach o wyzwolenie spod hitlerowskiego jarzma oraz niemieckich bojowników antyfaszystowskiego ruchu oporu. M.in. pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty na wzgórzach Friedrichshain delegacja PRL z Edwardem Gierkiem złożyła wieńiec z biało-czerwonej szarfą, na której widnieją napis: „Żołnierzowi polskiemu i niemieckiemu antyfaszyście”.

Wieniec złożyli również członkowie najwyższych władz partyjnych państwowych NRD z Erichem Honekerem.

BERLIN (PAP) — Sprawodawcy PAP informują: Z okazji 30 rocznicy powstania NRD, w stolicy kraju, Berlinie, odbyła się defilada wojskowa Narodowej Armii Ludowej (NAL). Defiladę oglądali wielotysięczne tłumy mieszkańców Berlina, zgromadzone wzdłuż Alei Karola Marksa — trasy przemarszu pododdziałów.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca członkowie najwyższego kierownictwa partii — państwowego NRD z Erichem Honekerem oraz członkowie delegacji zagranicznych przybyłych na uroczystości 30-lecia NRD, w tym delegacja polskiej z Edwardem Gierkiem i radzieckiej z Leonidem Breżniewem. Obecni byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, akredytowani w NRD.

Była to już 28 defilada wojskowa NAL. Narodowa Armia Ludowa NRD została utworzona wraz z Ministerstwem Obrony Narodowej na mocy uchwały Izby Ludowej z 16 stycznia 1956 r. W maju 1958 r. uchwalił Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego NAL została włączona do tego obronnego sojuszu wspólnoty socjalistycznej. Dziś ok. 90 proc. oficerów NAL jest synami robotników.

Kolejnym akcentem w

obchodach jubileuszowych 30-lecia NRD był uroczysty capstrzyk wojskowy, zorganizowany wieczorem 4 bm. Przez Miejsce Pamięci Ofiar Prześladowań i Militarysty w Berlinie.

Leonid Breżniew udekorował w piątek Orderem Rewolucji Październikowej członka Biura Politycznego KC NSPJ, premiera NRD, Willi Stophę. W uroczystości wręczenia orderu uczestniczyli Erich Ho-

necker, członkowie Biura Politycznego KC NSPJ i inni przywódcy NRD oraz członkowie radzieckiej delegacji partyjno-rządowej przebywającej w NRD.

W piątek w Berlinie został podpisany program specjalizacji i kooperacji produkcyjnej między ZSRR a NRD do roku 1990. Uroczystość podpisania programu odbyła się w obecności Leonida Breżniewa i Ericha Honekera.

W uznaniu zasług, jakie wniosła Huta Szkła „Białystok” w rozwój społeczno-gospodarczy regionu, sztandar zakładu uhonorowany został

obznaką „Zasłużony Białostoczczyźnie”. Krzyżem Kawalerskim OOP udekorowana została Alina Panasiuk, Srebrnym Krzyżem Zasługi — Mieczysław Walczak. Ośmiu pracowników otrzymało Brązowe Krzyże Zasługi i srebrne odznaki „Zasłużony Białostoczczyźnie”. 29 osobom wręczono odznaki resortowa, związkowe i dyplomy uznania (agaw)

W uznaniu zasług, jakie wniosła Huta Szkła „Białystok” w rozwój społeczno-gospodarczy regionu, sztandar zakładu uhonorowany został

obznaką „Zasłużony Białostoczczyźnie”. Krzyżem Kawalerskim OOP udekorowana została Alina Panasiuk, Srebrnym Krzyżem Zasługi — Mieczysław Walczak. Ośmiu pracowników otrzymało Brązowe Krzyże Zasługi i srebrne odznaki „Zasłużony Białostoczczyźnie”. 29 osobom wręczono odznaki resortowa, związkowe i dyplomy uznania (agaw)

W uznaniu zasług, jakie wniosła Huta Szkła „Białystok” w rozwój społeczno-gospodarczy regionu, sztandar zakładu uhonorowany został

obznaką „Zasłużony Białostoczczyźnie”. Krzyżem Kawalerskim OOP udekorowana została Alina Panasiuk, Srebrnym Krzyżem Zasługi — Mieczysław Walczak. Ośmiu pracowników otrzymało Brązowe Krzyże Zasługi i srebrne odznaki „Zasłużony Białostoczczyźnie”. 29 osobom wręczono odznaki resortowa, związkowe i dyplomy uznania (agaw)

W uznaniu zasług, jakie wniosła Huta Szkła „Białystok” w rozwój społeczno-gospodarczy regionu, sztandar zakładu uhonorowany został

obznaką „Zasłużony Białostoczczyźnie”. Krzyżem Kawalerskim OOP udekorowana została Alina Panasiuk, Srebrnym Krzyżem Zasługi — Mieczysław Walczak. Ośmiu pracowników otrzymało Brązowe Krzyże Zasługi i srebrne odznaki „Zasłużony Białostoczczyźnie”. 29 osobom wręczono odznaki resortowa, związkowe i dyplomy uznania (agaw)

W uznaniu zasług, jakie wniosła Huta Szkła „Białystok” w rozwój społeczno-gospodarczy regionu, sztandar zakładu uhonorowany został

Jest dzień targowy, w Jedwabnem ruch większy niż zwykle. Najbardziej daje się to odczuć w Urzędzie Gminnym. Pokój sekretarki pełen interesantów. Siedzą, stoją, podpierają ściany. Każdy z nich ma ważne sprawy, które ich zdaniem, rozwiązać może tylko sam naczelnik, wódcz gminy.

Naczelnik — Antoni ROGALSKI przez cały dzień wysłuchuje skarg przeważnie na jeden temat. A jest to temat nie spotykany w latach ubiegłych urodzaju ziemniaków i trudności z ich sprzedażem. Gdy po mojej wiadomości „wypadły” oziębły, na wyorywanych polach sadzone ziemniaki i grykę. Kto posiał grykę — wygrał. Z jednego hektara zbierano w tym roku 10 kwintali, zbyt jest zapewniony, mimo iż magazyny są już nią przeładowane. Ziemniaków nie ma gdzie sprzedać. W ciągu miesiąca w 3 punktach skupu znalazło się 11 tysięcy ton kartofli. A to dopiero połowa tego co przeznaczili na sprzedaż rolnicy.

Największe rozwiązanie kłopotów, to powiększyć ilość tuczników w gospodarstwie i ziemniaki przeznaczyć na paszę. Ale nie wszystkim rolnikom to się uśmiecha. Zawsze to roboty więcej, a ziemniaki jakby udało się sprzedać — pieniądze gotowy. Więc molestują naczelnika, który nie widzi innego wyjścia w tej sytuacji, jak ziemniaki kopcować.

Urząd Gminny mieści się w 5 budynkach i niektórzy interesanci chcąc załatwić sprawę muszą nachodzić się po całym Jedwabnem.

O budowie nowego budynku dla urzędu gminnego mówi się od lat. — Jest przy ulicy Żwirki i Wigury plac, jest od dawien dawna dokumentacja, wystarczy ją tylko uaktualnić — mówi naczelnik. Ulica Żwirki i Wigury ma być w przyszłości centrum Jedwabnego. Tu stać ma dom 18-rodzinny, budowany przez SKR, planowane jest przedszkole. Wciąż gdzie jest najlepsze miejsce dla urzędu gminy?

Trudność lokalowe napotyka się na każdym kroku. Przedsiębiorcy miesi się obecnie w wynajętym lokalu, którego właściciel co roku żąda podwyżki czynszu. A sala ślubów na przykład zupełnie była nieodpowiednia. Ciasna, bez szatni.

Ostatni nowy budynek, jaki tu oddano do użytku w 1975 roku, to był czterodzinny Dom Nauczyciela. Mało. Trzeba jednak przyznać, że samo Jedwabne w

ciągu tego czasu bardzo się zmieniło. Powstało nowe osiedle domków jednorodzinnych, miasteczko od razu zostało na urodzie. Na tym Osiedlu Kościuski przy była nowa ulica, która ma otrzymać imię Rembielińskiego. Jak się okazało, Rembieliński był założycielem Łodzi. A że tu opodal Jedwabnego mieszkał, więc chcą ten fakt mieszkańcy uhonorować. Nawet postawiono mu w tym roku

Jedwabne może błysnąć

obelisk, a w Łomży odbyła się specjalna sesja historyczna, poświęcona założycielowi Łodzi. Lecz dla Jedwabnego nic z tego nie wynika, żadne honory, ani splendory na miasteczko nie spłyną.

Jedwabne liczy 500 lat. Zasiadło na złote goody. Na razie są z tego powodu same kłopoty. Bardzo starych, kilkunastowiecznych zabytów tu nie ma. Są natomiast kamieniczki z XIX wieku — mówią nam w Urzędzie Gminnym. Stoją szczytem do rynku, odrapane, z podniszczonymi tynkami. Pod spychać się nie mogą, a remontować nie ma kto. Prywatni właściciele nie mają po prostu na to środków finansowych. Jeśli nawet domy poidą pod rozbiórka, to właściciele muszą wybudować od fundamentów takie same, jota w jotę. Na to trzeba milionów, i materiałów odpowiednich, i majstrów co się na tym znają. Zresztą ludzie w Jedwabnem wolą mieszkać w „willach” z tynkami błyszczącymi tuczo-nym szkłem, z wygodami, jednym słowem po miejsku.

W planach rozbudowy miasta są dwa bloki po 12 mieszkań każdy. Łomżyńska spółdzielnia miesz-

kańska zobowiązała się rozpocząć budowę jednego tylko bloku, a mieszkania potrzebne. Bo czym na przykład skusić gośdę do pracy w Jedwabnem, jak nie mieszkaniami? Każdy fachowiec niezbędny w miasteczku musi mieć swoje własne cztery kąty.

Od kilku lat Jedwabne zabiega o wodociąg. Jest tylko jedna studnia głębinnowa. Sprawa wodociągu, choć bardzo pilna, odkłada na jest z roku na rok. Poruszają to na każdej sesji, niestety, bez skutku.

Czym więc może błysnąć Jedwabne? Bo przecież przez te lata, a właściwie przez ostatnie pięć lat po reformie,

miasteczku zakład dziewiarski — filia zakładów „Moreny” w Bartoszych. Kiedyś w budynkach tych produkowano lepy na muchy, ale to żaden interes, bo na rynek weszły inne, bardziej radykalne środki chemiczne. W filii „Morena” pracuje 60 kobiet. I to już dobrze, gdyż jest to wielka pomoc finansowa dla rodzin. No i mieć w miasteczku zakład produkcyjny, to zawsze coś!

Jednak pisząc to ostatnie zdanie, przypomniało mi się podbiałostockie miasteczko Gródek ze swoją filią dziewiarską zakładów „Karo”. I piękna stołówka zakładowa, z której korzystają całe rodziny, przedszkole i żłobek, nowoczesne, wygodne,

mu zajęły w gminie drugie miejsce za swoje nowoczesne gospodarowanie.

Edward NIECIECKI z Szostak hoduje trzodę chlewną, której sprzedaje więcej niż cała wieś. Do najlepszych gospodarzy zaliczają się Jan SZCZUKA z Olszewska Góry i Tadeusz JANCZEWSKI z Janczewa.

Gospodarstw specjalistycznych jest w gminie 97. W tym roku do specjalizacji przystąpiła się dalszych dziesięciu rolników. Prowadzą te gospodarstwa biorąc na siebie duży obowiązek. Niestety, nie wszystkim się udaje.

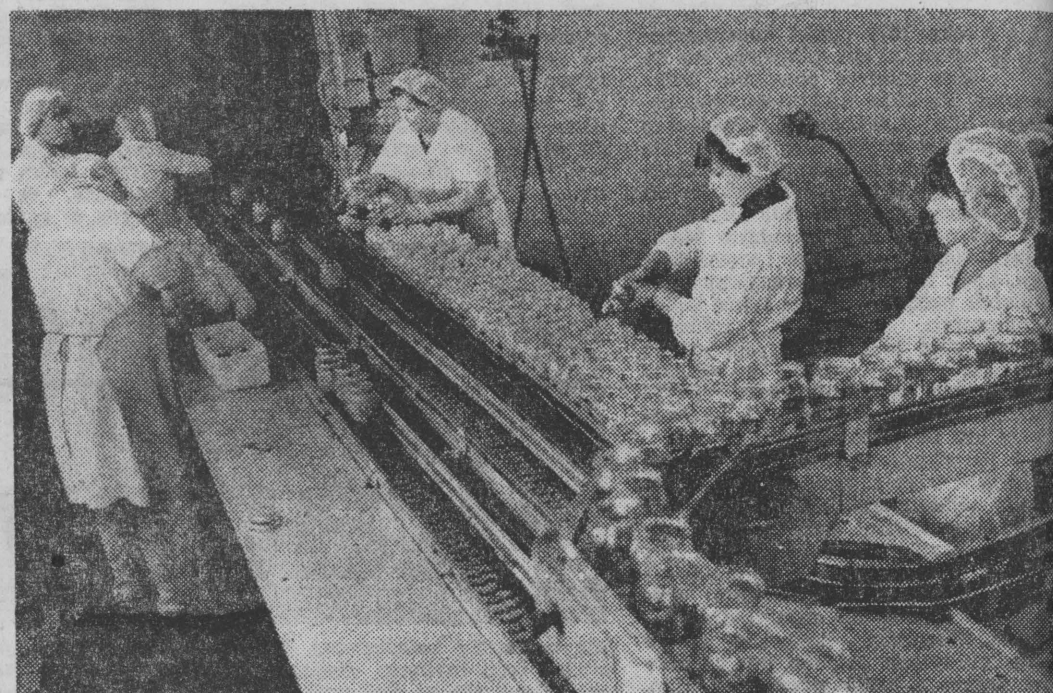
Wielu rolników, jak mówi, „zrucilo się” na ogrodnictwo. Największym potencjałem jest wieś Mroczki, położona najdalej od Jedwabnego. Bieżący rok był dla nich łaskawy. Obrodziły truskawki i czarne porzeczki. Spółdzielnia ogrodnicza w Jedwabnem skupiła tego lata 580 ton porzeczki czarnej i 471 ton truskawki. Marzy im się własna chłodnia i przetwórnia. Zyski byłyby na pewno większe. A tak, co? Przyjeżdżają zagraniczni odbiorcy własnymi chłodniami, nocą zamrażają i rano wiozą z Jedwabnego czarną porzeczki i truskawki. Ale co tu marzyć o własnej przetwórnicy, kiedy spółdzielnia boryka się z kłopotami lokalnymi. Skupione owoce upycha się po wynajętych, prywatnych lokalach, które w czasie urodzaju nie mogą pomieścić bardzo delikatnego towaru. Przydałaby się też własna szkółka plantacji porzeczki, gdyż z sadzonkami są stałe kłopoty.

Z sekretarzem Komitetu Miejsko-Gminnego partii — Wincentym LE-MANSKIM rozmawiamy o ostatnim, wrześniowym czynnym partijnym. Efekty pracy, jakie uzyskano tej jednej niedzieli, są imponujące. W bazie GS-u w Szostkach utworzono 100 m kwadr. powierzchni pod składowisko węgla. Podobnie w bazie SKR ogrodnictwa 400 m bież. placu. W Przytulach — z pałoni handlowego doprowadzono wodę do bazy GS-u, gdzie mieści się skup żywności, a w GS w Jedwabnem wybudowano silos do parowania ziemniaków. Pracowano też przy porządkowaniu placu obok wiejskiego domu towarowego.

W czynnym partijnym brało udział nie tylko 415 członków organizacji partyjnej w gminie Jedwabne. Do pracy wychodziły całe wiosie. Bo też wiedzieli, że ta praca przyniesie wszystkim korzyści.

ANNA ZAREMBINA

Zimowe zapasy



Taśma posuwa się szybko, ale panie dają sobie doskonale radę z kolejnymi czynnościami.

W tym roku pod dostatkiem było wszędzie ogórków i pomidorów; natomiast pustkami świecą punkty skupu owoców i runa leśnego. Słabo obrodziły jagody i kurki.

Byliśmy przygotowani na dużą produkcję, a tu wszystkie plany wzięły w łeb — powiada kierownik Zakładu Produkcji Leśnej „Las” w Białymstoku, Tadeusz Chrzanowski. — W ubiegłym roku mieliśmy 100 tys. łobianek kurek, w tym — trzy razy mniej. Z jagodą jest jeszcze gorzej. Na planowane 300 ton udało się zebrać jedynie 30. Z dziczyzną też niewesoło. Dużo sarn i zajęcy zginęło w zimie. Wstrzymano polowania na kozły i drobną zwierzynę z tego samego powodu. Lepiej niż w poprzednim sezonie zapowiadają się tylko dostawy dzika, łosi, jeleni. Głównym odbiorcą naszych artykułów jest rynek zachodni — głównie RFN.

Do ręcznego obierania cebuli już się przyzwyczajono, ale teraz kroi ją specjalna maszyna. Przy krajalnicy Helena Misijuk (z lewej) i Zinaida Lech.



Podział zajęć ułatwia pracę. Elżbieta Kamińska (po prawej) waży, zaś Genowefa Marat układa porcje do stoików.

Fot. Krzysztof Swiderski

CZYTELNICY REDAKCJA

ZAMULONE KALORYFERY

W ciężkim okresie ubiegłorocznej zimy Urząd Miejski podjął akcję zgłaszania wszelkich uszkodzeń ogrzewczych. Takie zgłoszenie wniosłem również ja. Do mego mieszkania przybył wówczas pracownik z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Ciepłowniczego, który stwierdził, że kaloryfery są zamulone i sporządził protokół. Aby to zamulenie usunąć, trzeba pukać kaloryfery, a można to uczynić tylko w okresie lata. Dotychczas nikt się do mnie nie zgłosił w tej sprawie. Zbliża się zima i znów zaczął się ten sam kłopot.

Henryk Legiet
Białystok
ul. Broniewskiego 8 c m. 49

FURMANKI TARASUJĄ ULICE

W naszej wsi Augustowo rolnicy-produccenci zdają kontraktowaną słomę linianą, której odbiorcą są Północne Zakłady Roszarnicze. Setki furmank tarasują ulice, oczekując na odbiór słomy. Droga boczna i cała ulica są tak zablokowane, że nikt nie może ani przejechać, ani przejeść. Po odejściu furmanki ulica przedstawia żałosny widok. Odczoły zwierzęce, resztki paszy pozostają na ulicy w pobliżu budynków mieszkalnych.

Tuż obok znajduje się teren należący do Północnych Zakładów Roszarniczych. Jest tu aż nadto miejsca, na którym z powodzeniem mogłyby się ustawiać furmanki. Ale tu pasą się krowy, gdyż PZR wynajmują te tereny rolnikom.

Stefan O.
Augustowo, woj. białostockie

MOŻNA INACZEJ...

Aż do znudzenia słyszy się wokół o braku środków transportowych. Ale jak wygląda w praktyce eksploatacja transportu? Oto kilka przykładów. Meble i sprzęt zmechanizowany woz się ze stacji do magazynów, a następnie do sklepów, skąd rozwiozi się do mieszkań klientów. Czy nie można dostarczać je z magazynu prosto do mieszkania klienta? O wiele przyjemniej i estetyczniej wyglądałyby sklepy, które w tej chwili są zagraczone do maksimum. Np. sklep przy ul. Sienkiewicza, pod którym towar często stoi na chodniku, grzki kuchenki z magazynu przy ul. Hurtowej na drugi koniec miasta, do sklepu przy ul. Chłobrego. W jedną stronę jedzie samochód z towarami, później z powrotem już bez ładunku. Inny samochód pojedyncze egzemplarze rozwiozi do klientów.

Handel cofa się z usługami. Nie tak dawno meble odwożono z magazynu do mieszkań nabywców bez ich udziału. Obecnie nie! Usprawnienie, czy utrudnianie życia? Chyba jednak to drugie.

Mikołaj Wróblewski
Białystok

NIECZYNNA ŁAŹNIA

W Suwałkach jest sporo drewnianych domów nie wyposażonych w łazienki, w związku z czym dużym powodzeniem cieszy się miejscowa łaźnia. W roku bieżącym placówka ta jest przewidziana zamknięta. Przez pięć pierwszych miesięcy była nieczynna na przemian z braku opału i awarii kotła. Można było to od biedy wythumaczyć wyjątkowo ciężką zimą. Ostatnio już czwartym tygodniu z rzędu na drzwiach łaźni wisi wywieszka z napisem: „Łaźnia nieczynna do odwołania z powodu braku opału”. Czym wythumaczyć ten fakt? Może na to pytanie odpowie MPKG w Suwałkach?

(Nazwisko znane redakcji)

„Trabant” w płomieniach

Do groźnego wypadku doszło niedawno w Suwałkach na ul. Kościuski. 29-letni Tadeusz P. ze wsi Wesoła, jadący „Trabantem”, przy nieprzeprawianiu wymijaniu ciężarówki „Staz” należącej do suwalskiego Przedsiębiorstwa PKS, spowodował zdarzenie obu pojazdów. W tym też momencie nastąpiło w „Trabantie” pęknięcie zbiornika z paliwem i samochód stanął w płomieniach.

Kierowcy i jadącym z nim osobom udało się, na szczęście, wydostać w porę z płonącego auta; tylko jedna z pasażerek doznała niegroźnych oparzeń nogi. Samochód jednak został zniszczony prawie doszczętnie. Sumę strat oceniono na około 130 tys. zł. Postępowanie sprawdzające prowadzi KMMO w Suwałkach.

Jesienna pogoda, a przy tym lekceważenie przepisów o ruchu drogowym — to często powody wypadków. Niektóre z nich kończą się tragicznie. Obyśmy wszyscy wyciągnęli z tego właściwe wnioski. (x)

Moto ramka



Skoda 130 RS w wydaniu wyścigowym. Proszę zwrócić uwagę na niskie zawieszenie i olbrzymie spojler przedni.

Już dość dawno nie gościł w tej rubryce samochód sportowy. Najwyższy zatem czas, aby zaprezentować wóz rajdowo-wyścigowy z Czechosłowacji — SKODĘ 130 RS. Przed dwoma laty pisałem na jej temat, ale były to informacje fragmentaryczne, jako że samochód ten był w trakcie opracowywania, sprawdzania na rajdowych szlakach.

Po latach prób nasi południowi sąsiedzi zaprezentowali samochód mogący podjąć równorzędną rywalizację z renomowanymi konstrukcjami zachodnioeuropejskimi; świadczą o tym uzyskiwane wyniki w liczących się międzynarodowych imprezach sportowych.

Skoda 130 RS powstała na bazie znanych i bardzo popularnych u nas samochodów, konkretnie modelu 110 S. Konstruktorzy zdecydowali się na zastosowanie silnika o pojemności 1287 cm³, który przy stopniu sprężania 11,5:1 daje moc maksymalną 98 kW (133,6 KM), i pozwala — w zależności od przełożenia — na rozwijanie szybkości od 186 do 210 km/h. Jak na wóz rajdowy szybkość bardzo wysoka, ale też bardzo przydatna w czasie wyścigów torowych, do których 130 RS jest również przystosowana.

Hamulce dwuobwodowe, z przodu tarczowe, z wentylowanymi tarczami, z tyłu bębnowe. Układ hamulcowy wyposażony jest we wspomaganie, czego nie było w samochodach seryjnie produkowanych. Inną zmianą jest zbiornik paliwa przeniesiony spod tylnego siedzenia do przodu samochodu. Jest on powiększony i mieści do 80 litrów paliwa. Również z przodu — podobnie jak w nowych modelach — powędrowała

chłodnica silnika, obok której zamontowana jest chłodnica oleju.

Tak w dużym skrócie przedstawia się rajdowo-wyścigowa charakterystyka Skody 130 RS. Zewnętrznie różni się od wozów seryjnych zamontowanymi spojlerami z przodu i tyłu nadwozia, znacznie szerszymi niskoprofilowymi oponami i tarczami kół (klasyczne szprychy). Mimo podobieństw w samej sylwetce samochodu, wozy rajdowe mają znacznie poszerzone błotniki przednie i tylne. Przy egzemplarzach wyścigowych widoczne jest znaczne obniżenie zawieszenia podwozia — do 10 cm nad ziemią.

Prowadzenie Skody 130 RS jest bardzo proste — i nawet dokładnie nie wiemy, kiedy szybkość zbliża się do 200 km/h. Ponieważ próbną jazdę odbywały się na torze wyścigowym, jedyną trudnością było odpowiednio zredukowanie szyb-

kości i przełożenia przed kolejnymi łukami. Dopiero tutaj odczuwa się szalone różnice i brak przygotowania właściwego ludziom sportu samochodowego. Samochód wymyka się spod kontroli. Nawet noga lekka jak piórko powoduje tak gwałtowny odjazd, że zapomina się o przełożeniu na wyższy bieg. Dużą pomocą służy automatyczny ogranicznik obrotów — do 7200 na minutę. Po wstępnych kłopotach Skodę prowadzi się płynnie m. in. dzięki świetnej elastyczności jej silnika. Wrażenia są niezapomniane, tym bardziej, że w samochodzie jest tylko jedno miejsce — dla kierowcy — a pałaki bezpieczeństwa stwarzają wrażenie pełnej swobody i samodzielności kierowania.

Z wnętrza tego samochodu usunęto do wszystkiego, co zbędne, łącznie z siedzeniem, tapicerką, drzwiami itd. Sportarskie wyposażenie — na pozór — jest zupełnie wystarczające do prowadzenia samochodu, o pracy którego — śledząc liczne wskaźniki — wiemy prawie wszystko.

JANUSZ GRYSIN

Możliwość instalowania central telefonicznych w kontenerach obudziła już u niejednego spośród oczekujących nadzieję na szybsze otrzymanie upragnionego „numeru”. Podłączaniu „do kontenerów” kolejnych abonentów za każdym razem nadawano w prasie rangę wydarzenia w rozwoju telekomunikacji. Dziś — przypomnijmy — korzystają z usług central kontenerowych abonenci Saskiej Kępy w Warszawie, Gądowa i Krzyków we Wrocławiu, Bederowice w Katowicach, Gorzowa Wielkopolskiego, Starachowice i Bydgoszczy. Montuje się obecnie takie centrale na Chomiczówce w Warszawie, w Osiedlu Paderewskiego w Katowicach, na Grabiszynie we Wrocławiu oraz w Warce. Obecnie chodzą o kilka tysięcy numerów; w miarę rozwoju produkcji central kontenerowych systemu Pantaconta w Zakładach Wytwórczych Urządzeń Telefonicznych TELKOM-ZWUT w Warszawie, ilość ich będzie jednak stopniowo wzrastać.

Dużo to, czy mało? Jakże nadzieje można wiązać z możliwością umieszczania urządzeń central w kontenerach?

Trudno byłoby na to odpowiedzieć bez nawiązania do ogólnej sytuacji w zakresie telefonii w naszym kraju. Wiemy, że ilość nowo instalowanych aparatów jest niewystarczająca. Dość przypomnieć, że w tym roku liczba nowych abonentów wyniesie około 80 tysięcy, co nie zaspokaja rosnących potrzeb. W roku 1980 liczba nie zainstalowanych wniosków o instalację telefonu przekroczy milion.

Telefonia odstaje też coraz bardziej w porównaniu z innymi dziedzinami gospodarki. Na jednego Polaka, który w tym roku otrzyma nowy telefon, przypadnie czterech, którzy wsiadą w tymże roku do nowych samochodów.

Telefonizacja kraju napotyka sporo przeszkód. Kontenery mają w pewnym stopniu poprawić sytuację, zastępując czasowo stałe budynki central, na wzniesienie których nie starcza budowlanych mocy wykonawczych. Specjaliści z zakresu telekomunikacji nie ukrywają więc, że centrale kontenerowe są jedynie środkiem doraźnym, i o tyle skracają kolejki oczekujących na telefon, o ile będą poprzedzać budowę central stałych.

Aby wyjaśnić to stanowisko, kilka słów o technicznej stronie zagadnienia. Produkowane obecnie w ZWUT dwa typy central kontenerowych mogą działać tylko w oparciu o centrale zainstalowane w pomieszczeniach stałych, korzystając z pewnych możliwości dołączenia do sieci telekomunikacyjnej. W jednym przypadku w kontenerze instalowany jest sam stopień abo-

W kolejce do telefonu

nentki, pozwalający jedynie na odbiór i nadawanie wszystkich sygnałów potrzebnych do zestawiania połączeń. To zestawienie odbywa się już w stałej centrali, która musi dysponować w tym celu wolnymi mocami w tzw. bloku grupowym. Ten typ central kontenerowych (na 1000 numerów) nadaje się do instalowania na obrzeżach dużych ośrodków miejskich, w sytuacjach gdy decyzja o budowie stałej centrali, przewidzianej do obsługi np. nowej dzielnicy mieszkaniowej już zapadła, wykonawca wkroczył na budowę, chodząc natomiast o to, żeby skrócić oczekiwanie na upragniony telefon o 2-3 lata. Po wzniesieniu budynku kontener można przetransportować, aby w dalszym ciągu, na innym miejscu, pełnił swoje funkcje.

Drugi typ central kontenerowych (na 740 numerów) zaprojektowano z myślą o mniejszych ośrodkach. Obok stopnia abonentkiego, centrala także dysponuje również urządzeniami pozwalającymi na zestawianie rozmów lokalnych, zdecydowanie przeważających w połączeniach abonentów zamieszkujących daną miejscowość i jej najbliższą okolicę. Taką właśnie centralę otrzymała m.in. Warca. Aby zapewnić kontakt telefoniczny mieszkańcom tej miejscowości z resztą kraju, muszą być jednak — analogicznie jak w pierwszym wypadku — wolne moce w jakimś bloku zestawiającym połączenia w centrali stałej.

Krajowa sieć telekomunikacyjna, której „kręgosłupem” są stałe centrale miejskie i międzymiastowe, posiada ograniczone możliwości dołączania central kontenerowych. Docelowo ich ilość ocenia się na kilkadziesiąt sztuk. Chodzi więc o działania, które poprawiłyby sytuację doraźnie, ale trzeba przecież pamiętać, że jest to sytuacja wyjątkowo trudna.

Warto jeszcze wyjaśnić, co oznacza wprowadzenie do produkcji central kontenerowych dla naszego wielkiego wytwórcy urządzeń systemu Pantaconta — TELKOM-ZWUT.

Na pierwszym miejscu postawiłbym sprawujące zawsze określone trudności przeprofilowanie części produkcji. W ZWUT mówią — to nasza inżynierska powinność!

Druga sprawa: ZWUT otrzymuje kontenery od Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego Łączności ze Szczecina, ale w postaci metalowego pudła. Na miejscu trzeba je ocieplić, zainstalować klimatyzację i urządzenia zasilające — czym do tej pory nikt się w ZWUT nie musiał zajmować. Zrobione!

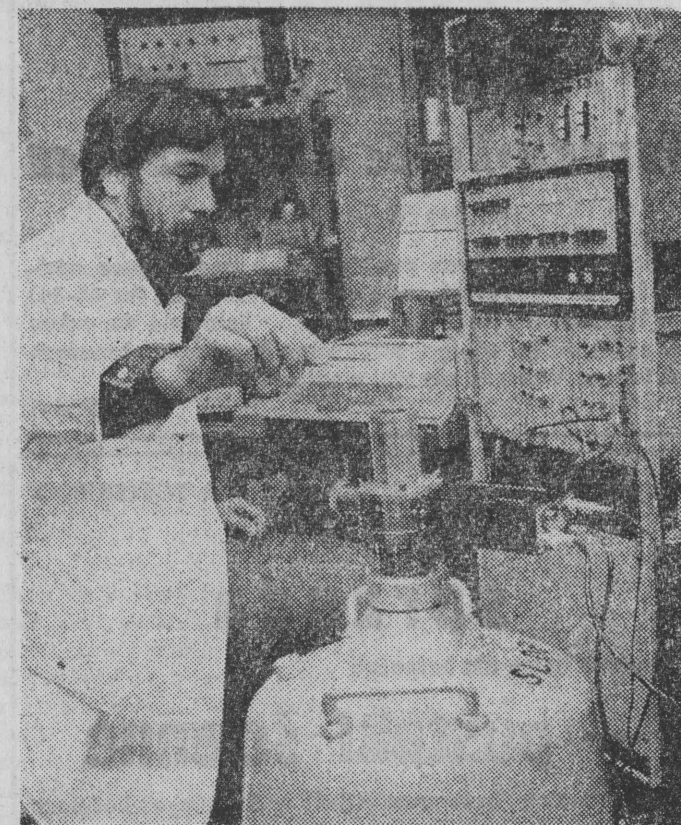
Wszystko to blednie jednak w porównaniu z problemami wynikającymi ze zbyt małej ilości odpowiednich powierzchni montażowych, czyli stanowisk, na których kontenery mogłyby być wyposażone. Trzy takie stanowiska przy założeniu, że ZWUT ma wytwarzać w ciągu roku nawet do 15 central kontenerowych, nie wystarczą.

Kłopotów przysparza też transport 23-tonowych kontenerów. Łączność dysponuje jedynie dwoma środkami komunikacji, zdolnymi do przewozu ładunków tak ciężkich i nietypowych swoim rozmiarem.

Nasza nadzieja — w kontenerach.

MIROSLAW ZIACH

Na rzecz ochrony środowiska



Mgr inż. Adam Walkowicz w czasie badania filtra powietrznego.

miały na celu oznaczenie w próbach lodowcowych stopnia skażenia środowiska naturalnego człowieka w okresie ostatnich 150 lat.

Laboratorium wspólnie z Morskim Instytutem Rybactwa i Instytutem Meteorologii i Gospodarki Wodnej podjęło badania nad radioaktywnością wód, organizmów morskich i osadów dennych Morza Bałtyckiego. Dzięki dużym osiągnięciom badawczym w tej dziedzinie, tematyka tych prac została włączona do programu działalności Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej na lata 1979-80.

Ważnym kierunkiem działalności naukowej CLOR są doświadczalne prace dotyczące metod i środków ochrony ludności i środowiska w warunkach wielkoskalowego zagrożenia radiacyjnego, będącego następstwem ewentualnych katastrof jądrowych.

W laboratorium skonstruowano kilka cennych urządzeń badawczych. Wśród nich znajduje się urządzenie do badania pyłu promieniotwórczego, umożliwiające przeprowadzenie dezaktywacji.

Choroba XX wieku stały się różnorodne zanieczyszczenia wody, gleby i powietrza. Przewodnią placówką w prowadzeniu prac związanych z ochroną radiologiczną środowiska naturalnego człowieka jest Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej w Warszawie. Zadaniem jego jest prowadzenie badań nad promieniotwórczymi zanieczyszczeniami środowiska. Toteż prace z zakresu badania skażeń środowiska zostały w ostatnim okresie zintensyfikowane i rozszerzone w wyniku realizacji umowy zawartej między CLOR-em a United States Environmental Protection Agency. Umowa dotyczy trzech tematów, jeden z nich, to „Wpływ przemysłu na skażenia środowiska i ludności radionuklidami i metalami ciężkimi”. W ramach opracowywania tego tematu zorganizowano 9 wypraw naukowych m.in. w Himalaje, na Spitzbergen, w góry Ruwenzori w Afryce Równikowej, na Alaskę i Antarktydę. Wszystkie wyprawy



Jak się zachowują rośliny w czasie napromieniowania? To ważne pytanie, na które naukowcy szukają odpowiedzi.

ZE ŚWIATA TECHNIKI

NAMAGNESOWANE ZIARNO

Oryginalny sposób siewu zbóż opracowano w ZSRR. Trzej wynalazcy: B.S. Godiejew, F.G. Gusincew i A.F. Kozurnikow, postanowili wykorzystać w praktyce rolnictwa prawa magnetydynami. W tym celu skonstruowali specjalny aparat, w którym chwytaki ziaren są wykonane w postaci elektromagnesów. Urządzenie przypomina koło, w które zamontowano szereg elektromagnesów. Przy obrocie każdy chwytak przyciąga z zasobnika z nasionami jedno ziarno, strącając następnie do gleby przez wykonany z materiału niemagnetycznego urządzenie spychające. Nasiona siewne pokryte są magnetycznym pudrem (obojętym dla gleby) i stąd ich „reakcja” na ruch chwytaka ziaren. Zdaniem specjalistów siew namagnesowanego ziarna jest szybszy i dokładniejszy od siewu tradycyjnego.

ŚWIATŁOWODY W HUCIE

Firma SIEMENS zastosowała po raz pierwszy na świecie szyny światłowodowe w systemie automatyzacji procesu przemysłowego w zespole 28 pieców walcowniczych w Zakładach Thyssen AG w Brockhausen. Każdy z pieców jest sterowany przez autonomiczną jednostkę mikrokomputerową, do regulacji, dozoru i przetwarzania danych w systemie cyfrowym. Dla zwiększenia niezawodności każde dwie jednostki są tak ze sobą połączone, że uszkodzenie jednej z nich powoduje automatyczne przejęcie jej funkcji przez drugą. Układ centralny składa się z dwóch procesorów SIEMENS 810. Jednostki mikrokomputerowe są połączone między sobą i z układem centralnym za pomocą kabli światłowodowych szyn zbiorczych, co zapewnia całkowitą niewrażliwość na elektromagnetyczne pola zakłócające.

BADANIA POLIMERÓW

Ciekawe wyniki przyniosły badania nad polimerami, przeprowadzone przez dr. Ari Aviram z firmy IBM Corporation. Ustalono, że niektóre biony formowane z tych tworzyw pod wpływem promieniowania nadfioletowego zwiększają swoje wymiary o 35% (we wszystkich kierunkach), a objętość o 146%. Przewiduje się, że poznane dzięki tym badaniom właściwości przemiany energii świetlnej w energię mechaniczną za pośrednictwem polimerów może w przyszłości znaleźć zastosowanie w opracowywaniu nowych metod druku płytowego, fotokopiiowania oraz pomiaru natężenia światła.

ZA 80 MLD DOLARÓW

Specjaliści ds. rozwoju firmy Boeing przewidują, że w okresie najbliższych 5-6 lat wartość sprzedanych samolotów pasażerskich wyniesie ponad 80 mld dolarów. Polowę zakupią Stany Zjednoczone, jedną czwartą kraje zachodnioeuropejskie, a jedną czwartą pozostałe kraje kapitalistyczne i rozwijające się. Optymistyczny pogląd nie uwzględnia produkcji i zakupów w krajach socjalistycznych, które użytkują i wytworzą (ZSRR) coraz więcej samolotów pasażerskich. (PAP)

91 kg mięsa na osobę rocznie — według ocen Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach, taka właśnie produkcja powinna pokryć w 1990 r. krajowe i eksportowe potrzeby. IUNG ustalił odpowiadającą temu przyszłą strukturę zasiewów w skali 49 województw i sięgnął do prognoz demograficznych: łącznie z turystyką, zaopatrzeniem statków, obsługą tranzytu itp. w 1990 r. trzeba będzie wyżywić ok. 39,6 mln osób.

W opracowaniu IUNG podstawą ocen jest produkcja zwierzęca. Pod tym kątem rozpatrywano następnie uprawę roślin paszowych, w której główna rola przypada masie zielonej. Rolnictwo musi zapewnić paszę — według obliczeń IUNG — dla 14 308 tys. szt. bydła, 23 143 tys. szt. trzody chlewnej, nie licząc owce, koni, drobiu.

Jaka wysokość plonów można przewidzieć pod warunkiem stosowania nowoczesnej tech-

nik? Poszukując odpowiedzi na to pytanie, specjaliści IUNG posłużyli się m.in. wynikami doświadczalności uprawy pasz wysokobiałkowych i odmianowej. Wzrost kultury rolnej, unowocześnienie agrotechniki, prawidłowy dobór gatunków i odmian dostosowanych do warunków produkcyjnych po-

winny w 1990 roku zapewnić takie plony, jakie obecnie uzyskuje się na polach doświadczalnych IUNG. Przewidywany jest ponadto stosunkowo niewielki wzrost pogłowia bydła, przy jednoczesnym podniesieniu mleczności krow. W strukturze zasiewów ponad 53 proc. IUNG przewiduje na zboża, 18,3 proc. na rośliny pastewne, 12,8 proc.

na ziemniaki, 4,7 proc. na buraki cukrowe. W bilansie paszowym na 1990 r. przewiduje się konieczność importu pasz wysokobiałkowych. W zakresie możliwości zwiększenia produkcji zbóż, IUNG bierze pod uwagę różne rozwiązania, m. in. zwięks-

Warszawskie

„POLONICUM”

przygotowanie kandydatów na lektorów języka polskiego. W związku z tym powstała potrzeba zapewnienia materiałów pomocniczych, prowadzenia konsultacji dla polonistów zagranicznych, a także przygotowanie informacji o działalności ośrodków polonistycznych.

Przed dwoma laty „Polonicum” — już jako samodzielny Instytut — rozszerzy-

ło prace naukowo-badawcze. Oprócz publikacji o charakterze pomocy dydaktycznych, takich jak podręczniki, wybiory tekstów, powstają prace z metodyki nauczania języka polskiego dla cudzoziemców. Prowadzone jest szkolenie dla kandydatów na lektorów języka polskiego za granicą.

Specjalny dział zaopatrywania ośrodków polonistycznych i slawistycznych za granicą wysyła materiały do 250 placówek w różnych krajach. Są to w większości ośrodki uniwersyteckie w Europie, przede wszystkim we Francji i w krajach skandynawskich, Republiki Federalnej Niemiec, we Włoszech i w Austrii oraz w USA, Kanadzie, Japonii, Australii i Wietnamie.

one podstawę żywienia zwierząt, a ponadto stosowanie obornika pod ziemniaki podnosi ich żyzność gleb. Struktury zasiewów w skali kraju nie da się szybko zmienić — twierdzą praktycy — i nie można liczyć na szybkie zwiększenie plonów do poziomu zakładanego przez IUNG.

Jakie są więc wnioski wynikające z obliczeń IUNG? Przede wszystkim określono została współzależność między wielkością pogłowia zwierząt a strukturą zasiewów w regionach. Po drugie — istnieją realne możliwości stopniowego zwiększania obszarów upraw zbóż przy jednoczesnym szybszym wzroście plonów roślin pastewnych. Po trzecie — uzyskanie ziarna zbożowego w dostatecznej ilości dla celów paszowych wymaga nowych metod konserwacji i przechowywania, a także dostaw sprzętu.

Zielone AKCENTY

Dane statystyczne są różne. Jedne podbudowują naszą chwałę, inne skłaniają do poważnych refleksji, a są i takie, nad którymi trzeba mocno pokreślić głowę. Jednak rzadko się zdarza, by liczby ilustrujące jeden temat dostarczały tak sprzecznych odczuć, jak w przypadku cukrownictwa. Bo proszę: pod względem spożycia cukru pobiliśmy wiele bogatych krajów (Austria, Belgia, Francja, Szwecja i inne). Przed wojną nasz obywatel spożywał 9,6 kg cukru rocznie, a obecnie spożycie sięga 42-43 kg. Zdystansowały nas tylko Dania, Szwajcaria, USA i Wielka Brytania. Wprawdzie dietycy, przeważnie na punkcie otyłości, zaczęli zaraz wybrzydzć i na ten nasz sukces, ale fakt pozostaje faktem, że staliśmy się do niego przyzwyczajeni. Jesteśmy sobie pewnie do tego stopnia przyzwyczajeni, że światową potęgę w uprawie buraków cukrowych i masy do dyspozycji w roku trzy i pół raza tyle cukru, co w okresie przedwojennym.

rolnictwie. Wiemy, jakiego przyrostu należy oczekiwać po wysianiu każdego kilograma NPK pod zboża, ziemniaki, buraki cukrowe. Możemy, możemy i coś się nam tu nie zgadza. Przecież nawożenie mineralne jest obecnie blisko 40-krotnie wyższe, niż przed wojną. Każdy rasowy plantator buraków oszczędza nawozy, ale pod tę roślinę ich nie żąda. Ma przecież tabele, może sobie poczytać, ile czego wymagać buraki, jaki powinien dać wódczka zbiór. I faktycznie, pod buraki cukrowe wysiewa się dwa, trzy razy więcej nawozów, niż pod inne rośliny. Poufny więc nam rosną prawie jak las, a jednak...

Mamy więc jeszcze jeden przykład, świadczący o tym, że matematyka ma zastosowanie w rolnictwie w ograniczonym zakresie. Jeśli wszystko gra i zapewnia roślinom optymalne warunki, wówczas nawożenie może w 40-50 proc. zdecydować o poziomie plonów. Gdy zawodzi jakikolwiek czynnik, a zwłaszcza kie-

Bywa też gorzko

BARDZIEJZ DOCEKLIWI pójdą dalej w swych rozważaniach. Zapytają o powierzcnię, o cukrownictwo buraków, o plony, o koszty. I mają rację. Nie można przecież zachowywać się jednym, wybrałym wskazywaniem, pomijając inne — ważne i ciekawe. Łatwo bowiem wówczas dojść do przekonania, że skoro tak nam słodko, to fajnie jest, oby tak dalej. A tymczasem jest nam i słodko i gorzko. W roku 1938/39 obszar plantacji buraczanych wynosił w Polsce 150 tys. hektarów, a obecnie zbliża się do 450 tys. ha. I dalej, przeciętne plony w ostatnich latach są tylko o 45 kwintal wyższe, niż przed wojną. Jeszcze niekorzystniej przedstawia się wydajność cukru z hektara. Po prostu nie mamy czym się chwalić, a nawet trzeba jest rumienić, czyniąc porównania z dawnymi plantatorami w kraju i innymi, ważniejszymi producentami za granicą. Taka Grecja osiąga plon dwa razy wyższy, niż my, w Belgii wydajność przekracza 500 kwintal korzeni z hektara, w Austrii uzyskuje cukru surowego wynosi ponad 16 proc. (u nas — dochodzi do 12 proc.). Ilość surowca rasy cukrowności. No tak, inni potrafili „wycisnąć” z hektara dwa razy tyle, co my.

CZYTELNIK, który czyta, że pod względem nawożenia nie należymy do europejskiej czołówki, że nawozy to główny czynnik plonotwórczy, że buraki mają wysiewanie wymagania pokarmowe i glebowe — gotów jest upatrywać naszych niepowodzeń w niskim nawożeniu. Często upraszamy sobie wszelkie obliczenia w

dy jest niedobór lub nadmiar wilgoci, wysokie nawożenie zawodzi.

SEUCHAMY dyskusji o roli nawozów mineralnych w gospodarce rolnej i aż nie chce się wierzyć, ile jest poglądów na te tematy. Jedni potępiają wszystko to w czambuł, strasząc nas nowotworami, konsekwencjami genetycznymi. Inni wprost przeciwnie — udowadniają z przekonaniem i w każdych okolicznościach, że nawozy, to prawdziwie dobrodziejstwo ludzkości, że zwiększają one radykalnie zbiory i co jeszcze ważniejsze — polepszają ich wartość biologiczną. Wielu uważa, że owszem, można, a nawet trzeba sypać te „popioły”, ale po troszeczkę, a nie tonami. Wtedy plon ma smak, kolor, konsystencję, wartość odżywczą — wszystko to, na czym nam najbardziej zależy. Są i tacy, którzy chętnie kupują nawozy i wysiewają je, ale dla siebie uprawiają po zagonku wszystkie ziemniaki i tylko na oborniku. Ot, tak na wszelki wypadek. Bo jeśli tyle szumu wokół sprawy, to — rozumajcie — coś w tym musi być.

PLANTATOR buraków cukrowych nie musi rozważać tych kwestii. Wszakże cały surowiec trafia do przemysłu, tam jest przetwarzany, gotowy produkt kupuje się w sklepach i stożki, ile tylko dusza zapagnie. Ale jakże mało zastanawiamy się nad tym, dlaczego — mimo stosunkowo wysokiego nawożenia — plony są dość skromne. A to przecież temat, jak rzeka...

MARIAN SUCHOŻEBSKI

Prognozy IUNG

**KURSY
JĘZYKÓW
OBcych**
organizuje
„Lingwista-Oświata”
Białystok,
ul. Lipowa 34, tel. 209-12
Zapisy:
Akademia Medyczna
Studium Praktycznej
Nauki Języków Obcych
ul. Mickiewicza 2 c, tel. 229-84
oraz
Licea Ogólnokształcące
w Łomży, Suwałkach, Augu-
stowie i Elku.
k 4039-0

PRACA
OPIEKUNKA do dwuletniego
dziecka, potrzebna. Warunki bar-
dzo dobre. Longina Brzeg, 81-822
Sopot, Okręga 4.
k 4007-1
MAŁŻENSTWO (inżynier, lekarz)
poszukuje dochodzącej pomocy
do 2-letniego dziecka. Białystok,
ul. Pułkowska 9 m. 10.
g 5435-1
POTRZEBNA pomoc domowa do
dwójki dzieci w Warszawie. Wa-
runki bardzo dobre. Informacje:
Białystok, ul. Zajęcza 1, tel. 261-18,
g 5428-1
PRZYJME uczniów do zawodu
szewskiego. Elk, Wojska Polskie-
go 21. Chojnowski.
p 1522-1

LOKALE

MŁODE małżeństwo poszukuje
mieszkania lub pokoju w Biał-
ymstoku. Białystok, tel. 235-83,
do godz. 15. (Kozłowska).
g 5415-1
ODSTĄPIE pokój dwóm ucz-
niom szkoły średniej. Białystok,
tel. 410-416, po godz. 17.
g 5411-1
PRZYJME na mieszkanie ucznie-
ce. Białystok, Zaułek Bracki 2.
g 5413-1
MIESZKANIE spółdzielcze M-4,
co, około 80 m kwadr. w Byd-
goszczy zamienię na mieszkanie
w Białymstoku. Kwasniewski, Byd-
goszcz, ul. Ku Wiatrakom 7/77.
n 1519-1
SPÓŁDZIELCZE M-4 w Grąjewie
zamienię na podobne w Białymsto-
ku. Wiadomość: Białystok, tel.
411-882 (po godz. 18).
g 5237-00
MIESZKANIE — pokój z kuchnią
własnościową, w centrum Białe-
gostoku — zamienię na dwa po-
koje, kuchnię. Może być kwarta-
lunek. Warunki do omówienia.
Wiadomość: Białystok, tel. 375-78,
godz. 8-14.
g 5338-1
SPÓŁDZIELCZE M-4 w Białym-
stoku zamienię na podobne w By-
dgoszczy lub okolicach. Oferty: By-
dgoszcz, ul. Strzelecka 17, Bydgoszcz
2, m. 38, tel. 812-122.
g 5428-1

SAMOCHOBY

„FIATA” 1500 — sprzedam. Biał-
ystok, tel. 231-81.
g 5465-1
SPRZEDAM „FIATA” 125 p (cokół
1977), Suwałki, Reja 54/10, po
godz. 18.
g 4711-1
SPRZEDAM „FIATA” 125p MR, 1975
rok. Białystok, Piasta 146/1.
g 5397-1
„FIATA” 125p po wypadku
sprzedam. Białystok, Aleja 1-go
Maja 4 m. 24.
g 5407-1
„FIATA” 125p 1500 — sprzedam.
Białystok, ul. Kręta 11 m. 2.
g 5408-1
„FIATA” 125p, rok produkcji 1979
— sprzedam. Elk, ul. Wojska Pol-
skiego 46/52.
g 5430-1
„FIATA” 126 p — sprzedam. Biał-
ystok, tel. 413-031 (po szesnastu).
g 5424-1
SAMOCHOÓD „Fiat” 125p 1900
roku produkcji 1977, na zwykłą ben-
zynę — sprzedam. Olecko, ul.
Wielkopolskiej 18.
p 1547-1
„SYRENE” 105 Lux, 1978 rok —
sprzedam. Białystok, tel. 410-089.
g 5427-1
„SYRENE” 105, rok produkcji
1974 — sprzedam. Wysokie Ma-
zowieckie, ul. Wspólna 13.
p 1553-1
„SYRENE” rok produkcji 1976,
stan dobry — sprzedam. Rogajny,
Rybakówka, gm. Świętąno, tel.
71-80 Mazury.
p 1508-00
„SKODE” Oktawie, stan dobry —
sprzedam. Franciszek Rutkowski,
Łysogóra, 19-505 Żytkiejny.
p 1397-00
„SKODE” S-1000 — sprzedam.
Olecko, Pl. Wolności 13/4.
p 1506-00
SPRZEDAM samochód marki
„Skoda” 1000 MB. Frackiewicz
Władysław, zam. Miastkowo, ul.
K. Wieloch 1.
p 1528-1
„WARTBURGA” 333, pilnie sprze-
dam. Chojewo, 17-122 Kainka.
g 5425-1
KUPIE ramę do „Wartburga” 333.
Białystok, ul. Wąreka 1 m. 5.
g 5430-1
„WARSZAWA” 223 (stan dobry,
niezły przebieg, rok produkcji
1970) — sprzedam. Roman Jodzis,
Białowieża, 16-506 Głęb., woj.
suwalskie.
p 1504-00
SPRZEDAM „Warszawę” M-20.
Szczurówka, Franciszek Rutkowski,
Podl., ul. Kopernika 17, tel. 29-97.
p 1540-1
SPRZEDAM „Warszawę” 223 —
1978 rok, silnik górnozaworowy
po kapitalnym remoncie. Dunajek,
woj. suwalskie — Szkoła Podsta-
wowa.
p 1525-1
SPRZEDAM „Nysę” Towos, rok
produkcji 1978, przebieg 26 tys.
km. T. Romaniczuk, Białystok ul.
Gruntowa 8 „C” m. 84.
g 5350-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. **ANNIE
WROBLEWSKIEJ**
z powodu zgonu
Matki
składają:
Zarząd Rada i współpracow-
nicy Spółdzielni Inwalidów
„Naprzód” w Białymstoku.
k 4040-1
Serdeczne wyrazy współczucia
Tow. **ANANIASZOWI
FILONOWICZOWI**
z powodu zgonu
Tęściowej
składają:
Dyrekcja i Samorząd Robot-
niczy Fabryki Przyrządów
i Uchwyty „Ponar-Bial” w
Białymstoku.
k 4038-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
w ŁOMŻY**
ul. Poznańska 121 a
**zakupi
każdą ilość
butelek do piwa**
Typ SB — 0,33 l.

Przedsiębiorstwa oraz punkty skupu posiadające nad-
wyżki tych opakowań mogą telefonicznie (nr 44-81)
lub telexem (nr 853285) bądź listownie na adres
i.w. zgłaszać do odbioru oferowane ilości w kontenerach
lub luzem. Warunki zapłaty według OWS.
k 4051-1

**REJONOWY ZAKŁAD BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO
w WĘGORZEWIE**

sprzeda
w ramach usług dla ludności:

— pustaki ścienne

żużelobetonowe i betonowe MZ-25 w dowolnych ilościach
Odbiór transportem własnym lub zleconym.

Warunki sprzedaży do uzgodnienia w Zakładzie Pro-
dukcyjnym w Krukankach, tel. Krukanki 62.
k 3890-0

**BIALOOSTOCKIE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO**
„F A S T Y”

ODSTĘPUJĄ NIEODPŁATNIE ŻUŻEL PIECOWY

Żużel mogą pobierać jednostki uspołecznione i osoby
prywatne codziennie z placu składowego Zakładu przy
ul. Przędzalniana 8 własnym transportem i przy użyciu
własnego sprzętu ładunkowego.
Okresowo dysponujemy środkami do załadunku żużlu
— informacja w Dziale Transportu tel. 411-070 wew.
329.
k 4059-1

„FIATA” 126p — sprzedam. Su-
wałki, E. Piater 41/4, tel. 27-95, po
siedemnastu.
g 5475-1
SPRZEDAM samochód „Zuk” w
dobrym stanie, przebieg 22.000 km
oraz samochód „Nysa” furgon.
Wiadomości: Kętrzyn, ul. Jagiello-
18.
p 1541-1
„STARA” 26 sprzedam lub za-
mienię na „FIATA” 125 „Zuka” za-
mienię na ciągnik C 328. Janusz
Piasek, zam. Sakiety Małe, gm.
Budry, woj. suwalskie.
p 1534-1

RÓŻNE

KRZEWY róż sprzedam. Białystok,
ul. Zastawiańska 59.
g 5419-1
SPRZEDAM krzewy róż Białys-
tok, Ciesielska 8, Dojazd: 1, 14,
15.
g 5370-0
INSPEKT pod tołę, metalowy, no-
wy sprzedam. Białystok, tel.
217-25.
g 5378-1
SPRZEDAM dwie szklarnie (700
metrów kwadratowych) i dom
piętrowy murowany. I. Mar-
kowska, Wasilków, ul. Jurowiecka
27.
g 5410-1
ODSTĄPIE plac pod garaż oraz
pokój. Zapłata z góry za rok.
Białystok, ul. Zastawiańska 17/1.
Wejście od ulicy Kujawskiej.
g 5426-1
FUTRO-lapki, czarne na osobę
średniego wzrostu, szczupłą —
sprzedam. Białystok, tel. 413-692,
po godz. 17.
g 5381-1
PILNIE sprzedam nutrie z kłosa-
mi (szafrowe i perłowe), Suwałki,
ul. Zastawie 12, Zyniewicz Wies-
ław.
g 4707-00
ODSTĄPIE garaż. Białystok, tel.
371-79.
g 5384-1

WOJEWÓDZKA STACJA KWARANTANNY I OCHRONY ROŚLIN w ŁOMŻY
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów

Lp.	Typ i marka samochodu	Cena wywoławcza	I przetarg	II przetarg
1.	Zuk AO3	64.500	34.000	
2.	Zuk A13M	54.000	28.000	

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wy-
woławczej co najmniej na dwa dni przed przetargiem na konto WSK i OR w Łomży
w NBP Łomża 45001-1599-139-32.
Pojazdy można oglądać w dni powszednie od godz. 8 do 15 w dniach od 15 do 20
października 1979 r.

1) „Zuk” AO3 w Oddziale Rejonowym WSK i OR w Kolnie, ul. Armii Czerwonej 3
2) „Zuk” A13M w Oddziale Rejonowym WSK i OR w Wysokim Mazowieckiem,
ul. Ludowa 15.

Przetargi odbędą się:
1) w Oddziale Rejonowym Kolno I PRZETARG w dniu 22.X. 79 r. o godz. 10
2) w Oddziale Rejonowym Wysokie Mazowieckie I PRZETARG 23.X.79 r. o godz. 10.
W przypadku niebicia samochodów w pierwszym przetargu w tym samym dniu
o godz. 12 odbędzie się DRUGI PRZETARG.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 4090-1

Wyrazy głębokiego i szczerego
współczucia z-cy Naczelnego
Dyrektora d/s Budowy Dyrek-
cji Okręgowej Dróg Publicznych
w Białymstoku
**Tow. inż. ZBIGNIEWOWI
ZIEMIŃSKIOWI**
z powodu śmierci
Tęściowej
składają:
Dyrekcja Rada Zakładowa i
POP Rejonu Eksploatacji
Kruszywa w Suwałkach
k 4038-1

Wyrazy głębokiego i serdecznego
współczucia
**Kol. BERNARDZIE
SZULECKIEJ**
z powodu śmierci
Ojca
składają:
współpracownicy Wojewódz-
kiego Urzędu Statystycznego
w Białymstoku.
g 5438-1

DOM jednorodzinny oraz samo-
chód „Syrena” 105 — sprzedam.
Elk, ul. Łąkowa 38.
p 1512-1

SPRZEDAM domek. Białystok, tel.
338-05.
g 5414-1

SPRZEDAM dom drewniany, o-
gród. Białystok, Wiejska 78.
g 5377-1

WILLE wykończona sprzedam.
Białystok, ul. Orzechowa 30.
g 5319-1

DOM piętrowy z wygodami —
sprzedam. Łapy, ul. M. Nowotki
2.
g 5388-1

SPRZEDAM rozrzućnik obornika
jednostojowy w dobrym stanie.
Wiadomości: Danusi Aleksander,
19-312 Piszczka 19.
p 1542-1

SPRZEDAM dom piętrowy, cła-
gnik C 353, samochód ciężarowy —
wywrotka „Star”. Sokółka, ul.
Wspólna 16.
p 1537-1

BEOTNIKI z tworzywa do samo-
chodów krajowych, zagranicznych
oraz kaski typu „Bell” wykonuje
Zakład Specjalistyczny Siejka
Wyspa 05-150 Warszawa — Ło-
mianki, ul. Kasztanowa 8, tele-
fon 35-00-82. Zamiejscowym wy-
syłamy.
k 3981-4

**Już wkrótce wielki jarmark
„Plody jesieni 79”**
(13—21 października)
— tereny wystawowe przy
ul. Kawalerskiej)
O r g a n i z a t o r :



**WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK
SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH**
„Samopomoc Chłopska”

w Białymstoku

Szczegóły za kilka dni.

k 4053-1



BONY STANOWIĄ DOGODNĄ FORMĘ:

- ♦ lokaty oszczędności
- ♦ okolicznościowych upominków

— Premiowy bono oszczędnościowy PKO można nabywać po 1000 zł lub w
odcinkach częściowych po 500 i 250 złotych.
— Bony nie są oprocentowane, natomiast co 6 tygodni uczestniczą w loso-
waniach premii w wysokości:
200.000, 100.000, 50.000, 15.000, 10.000 i 2.500 złotych.
— Premia wylosowana na bono częściowy wypłacana jest w odpowiedniej
części.
— W wylosowanej premii mieści się wartość nominalna nabytego bonu, któ-
ry podlega umorzeniu.
— Przy nabywaniu bonów w okresie czterech tygodni przed losowaniem po-
bierana jest niewielka dopłata.
— Posiadacze bonów mogą je składać do depozytu w PKO. Bony przecho-
wywane są za niewielką opłatą.
— Bony mogą być w każdej chwili przedłożone do wykupu wg wartości no-
minalnej w placówkach prowadzących ich sprzedaż.
— Sprzedaż i wykup bonów prowadzi wszystkie oddziały i ekspozytury PKO
oraz upoważnione oficjenty PKO i urzędy pocztowe.
BLIŻSZE INFORMACJE W PKO. k 3903-0

**Dyrekcja Zasadniczej Szkoły
Włókienniczej**

przy **ZAMBROWSKICH ZAKŁADACH
PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO**
Im. „Rewolucji Październikowej”

w Zambrowie
przyjmuje jeszcze zapisy

dziewcząt i chłopców do klas pierwszych
w roku szkolnym 1979/80 na kierunku:

- operator maszyn przędzących bawełnę
- tkacz

Ubiegający się o przyjęcie winni złożyć w Szkole
(18-300 Zambrow, Al. Wojska Polskiego 29)

- podanie o przyjęcie
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- odpis aktu urodzenia
- trzy zdjęcia

Uczniom zamieszkałym w Szkole i Zakład udzielają po-
mocy w odpłatnym zakwaterowaniu w kwaterach pry-
watnych.

W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują ekwi-
walent pieniężny:

- I klasa — 320 zł miesięcznie
- II klasa — 510 zł miesięcznie
- III klasa — 825 zł miesięcznie

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Włókienniczej mają
możliwość kontynuowania nauki w 3-letnim Technikum
Włókienniczym.
k 4035-0

„SPOŁEM” WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
w Suwałkach Oddział w Augustowie ul. Armii Czerwonej 3
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż sa-
mochodu dostawczego marki „Nysa—Towos”.

Cena wywoławcza 67.500 zł.
Wymieniony pojazd można oglądać we wtorki i piątki ka-
żdego tygodnia w godzinach 10—12 w miejscu garażowania
przy ul. Przemysłowej Nr 2 (Piekarnia Mechaniczna).
Przetarg odbędzie się w siedzibie Oddziału WSS „Społem”
w Augustowie przy ul. Armii Czerwonej Nr 3 w dniu 22.X.
1979 roku o godz. 12.
W przypadku niedojścia do skutku w podanym terminie w
dniu 23.X.1979 r. o tej samej godzinie, odbędzie się drugi
przetarg.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wy-
sokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Dyrekcji Od-
działu WSS najpóźniej na 2 godziny przed rozpoczęciem
przetargu.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.
K 3788-1

**METALOWO — ELEKTROTECHNICZNA SPÓŁDZIELNIA
INWALIDÓW „POKÓJ” w RYŃE** ogłasza PRZETARG NIE-
OGRANICZONY na modernizację kotłowni i roboty insta-
lacyjno-sanitarne.

Koszorysowa wartość 80.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 października 1979 r. o godz.
10 w MESI „Pokój”.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 3741-1

WYKONUJE pomniki. Białystok,
Korzeniowski 14. Tomulewicz.
g 5290-1

ANTENY instaluję, tel. 316-47, Ku-
rylo.
g 5360-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel.
334-74 — Woroszyło.
g 5271-00

NAPRAWA telewizorów — tel.
234-13. Zamajtyś.
g 5389-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel.
249-35, 292-47, Galecki.
g 5334-0

NAPRAWA telewizorów. Tel.
315-28 — Drozdowski.
g 5331-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel.
382-47 — Tataja.
g 5337-0

NAPRAWA telewizorów. Tel.
234-92 — Turczewski.
g 4913-0

WPHW — Informacja o nowo-
ściach trwałego użytku tel. 938.
k 3967-0

WPHW — Instalowanie telewizo-
rów kolorowych, naprawa telewizo-
rów wszystkich typów — Baza
Usług. Białystok, ul. Warszawska
79 w godz. 8—20, tel. 935, 414-699
414-682 (w godz. 20—8 zgłoszenia
przyjmuje automat telefoniczny
nr 955). Zgłoszenia napraw ekspre-
sowych w godz. 8—20, w niedziele
i święta w godz. 10—16, tel. jw.
k 3961-0

WPHW — fachowa instalacja ra-
dioodbiorników i odtwarzaczy w
samochodach. Białystok, ul. Lipo-
wa 45, tel. 228-06 w godz. 9—17, so-
bota w godz. 9—18.
k 3964-0

WPHW — usługi tapicerki
montaż mebli — Białystok, ul.
Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8—
17).
k 3964-0

WPHW — naprawa ośrodków
zawieszonych i plecyków łazienkowych
ul. Bohaterów Getta 3, w godz. 18
zgłoszenia napraw domowych.
k 3964-0

WPHW — naprawa kucharek ga-
zowych i plecyków łazienkowych
ul. Bohaterów Getta 3, w godz. 18
zgłoszenia napraw domowych.
k 3964-0

**BIALOOSTOCKIE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO**

„F A S T Y”

w Białymstoku, ul. Przędzalniana 8

ZATRUDNIĄ

mężczyzn i kobiety

w wieku powyżej 18 lat na przyuczenie do pracy w za-
wodach:

— tkackich — przedziałniczych
— wykończalniczych

Okres przyuczenia trwa od 2 tygodni do 3 miesięcy.
Po przyuczeniu praca w systemie akordowym.
Wynagrodzenie wg stawek Taryfikatora Kwalifikacyj-
nego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.
Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do pracy prosze-
ni są o zgłaszanie się do Działu Osobowego i Szkole-
nia Zawodowego, pokój 32.
k 3924-0



**W BANKU PKO SA
GWARANCJA
KORZYSTNEJ
LOKATY WALUT
WYMIENIALNYCH.**

Oprocentowanie wkładów na rachunkach waluto-
wych wynosi 4—7% rocznie w zależności od termi-
nu lokaty.

Szerokie możliwości dysponowania wkładem w kra-
ju i za granicą.

Wpłaty na rachunki walutowe przyjmowane są bez
dokumentowania tytułu i źródła pochodzenia walut.

(UWAGA: KWOTY ZAGRANICZNYCH EMERYTUR
I RENT NIE SĄ PRZYJMOWANE NA RA-
CHUNKI WALUTOWE).

Rachunki są objęte ustawową tajemnicą bankową,
a zwrot wkładów następuje w każdym terminie.
Rachunki otwierają i prowadzą, udzielając zainte-
rowanym dokładnych informacji:

* **ODDZIAŁ BANKU PKO SA
w BIAŁYMSTOKU,
UL. SIENKIEWICZA 40**
W GODZ. 8—18.15
W SOBOTY W GODZ. 8—15.15

ORAZ

* **AGENCJA BANKU PKO SA
w SUWAŁKACH,
UL. WARYŃSKIEGO 1**
W GODZ. 10—18

* **AGENCJA BANKU PKO SA
w ELKU,
UL. ARMII CZERWONEJ 35/2**
W GODZ. 10—18

* **AGENCJA BANKU PKO SA
w ŁOMŻY,
UL. GIEŁCZYŃSKA 11**
W GODZ. 10—18

K 3772-00



**WSS ODDZIAŁ
w SUWAŁKACH**

przekaze w agencję

na warunkach umowy — zlecenia
placówki handlowe branży spożywczej.

Blizszych informacji udziela:
DYREKCJA ODDZIAŁU w SUWAŁKACH
ul. Armii Czerwonej 18 a, tel. 21-45.
k 3956-1

**ZAKŁADY PRALNICZE „FEMINA”
ZAPRASZAJĄ**

do nowo uruchomionego zakładu chemicznego czyszczenia
garderoby w pawilonie przy ul. Warszawskiej 79.

Usługi wykonujemy m.in. w terminach:
— blyskawicznym w ciągu 6 godzin
— superspiesowym w ciągu 24 godzin
— ekspresowym w ciągu 3 dni.

Punkt przyjęć czynny od godz. 7 do 19, przyjmuje również
do prania bieliznę.
Przypominamy, że usługi chemicznego czyszczenia odzieży
w terminach skróconych wykonują również nasze zakłady przy
ul. Wesołej 17 i ul. Wasilewskiej 3.
K 3948-1

REJON ENERGETYCZNY BIELSK PODLASKI

zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach, które wy-
stąpią we wsiach i koloniach: Płoski, Deniski, Plutycze, Chraboty,
Zubowo, Kłozory, Pioniewice, Rzepniowice, Haćki, Rajski, Hryn-
wice Duże i Małe, Stupniki, Kosiyno, Kosiłki 10.X.1979 r. w godz.
8—15.

W/wym. przerwy spowodowane będą przebudową urządzeń ener-
getycznych.
K 3982-1

Z posiedzenia Prezydium ZMLK

Ocena realizacji przedsięwzięć w MRD

◆ PRZYJĘCIE PROGRAMU SZKOLENIA IDEOLOGICZNEGO AKTYWU
◆ PRZYGOTOWANIE DO OCENY PRACY KÓŁ LK

Prezydium Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet w Białymstoku oceniło niedawno wkład członkiń Ligi w obchody Międzynarodowego Roku Dziecka w mieście. Niemal wszystkie koła rozszerzyły wcześniej opracowane plany pracy o nowe inicjatywy i przedsięwzięcia, związane z dalszą poprawą warunków życia dzieci i młodzieży. Niektóre z zadań kobiety realizowały we współpracy z komitetami osiedlowymi i kołami TPD.

Najwięcej odbyło się różnego rodzaju imprez o charakterze rozrywkowo-sportowym, jak: turnieje, konkursy, gry, itp.

Na film do DKF-u

Po wakacyjnej przerwie wznowia swą działalność Dyskusyjny Klub Filmowy „Gag”, mieszczący się przy Klubie WRZZ. Inauguracja — już dziś, 8.10. o godz. 17.30 można będzie obejrzeć amerykański film „Julia” w reżyserii Freda Zimmermana.

Kolejne propozycje DKF „Gag”, to poniedziałkowe seanse: 15.10 — przedpremierowy film reżyserowany przez Filipa Bajona pt. „Aria dla atlety”; 22.10 — również polski film „Kliniec”. Po projekcji — spotkanie z reżyserem, którym jest Piotr Andrejew. 29.10. DKF zaprasza na film amerykański w reżyserii Milosa Formana — „Łok nad kulturalnym gniazdem”. Wszystkie projekcje rozpoczynają się o godz. 17.30 z wyjątkiem „Klinca” (początek o godz. 18).

Blizszych informacji na temat możliwości uczestnictwa w zajęciach „Gag”-u udziela kierownictwo klubu WRZZ, tel. 220-71, wewn. 64. (mip.)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

Czy nie zamarnieujemy?

To pełne niepokoju pytanie skierował do redakcji w imieniu mieszkańców bloku przy ul. Leszczyńców 56 w Białymstoku jeden z naszych Czytelników, Andrzej Bartoszewicz. Blok ów, zawierający 50 mieszkań, zasiedlony został na początku lipca br. i jest pierwszym w osiedlu Wysoki Stoczek 2, który ma być podłączony do ogólnomiejskiej sieci ciepłowniczej. Właśnie — dopiero ma być, gdyż jak dotychczas mieszkańcy korzystają jedynie z zimnej wody i gazu. Brak natomiast ciepłej wody i centralnego ogrzewania. To ostatnie dalo się już odczuć w czasie obecnych pierwszych chłódów.

Podłączenie bloku do sieci ciepłowniczej miało nastąpić w końcu sierpnia br. Tymczasem skończyło się na wykopie. Tempo prowadzonych tam obecnie prac i liczebność бригады — nie wróży rychłego zakończenia robót. W administracji osiedla zbyto mieszkańcom wzruszeniem ramion, natomiast w dyrekcji BKB poinformowano, że budowa kanału ciepłowniczego zostanie zakończona do 15 października. Włączenie c.o. i ciepłej wody — to już sprawa WPEC. Chcemy wiedzieć — mówi mieszkalec bloku — czy termin ten będzie dotrzymany? Wszak może się zrobić jeszcze zimniej... (bis)

Dla śpiewających amatorów

Przed śpiewającymi amatorami otwiera się kolejna szansa, bowiem w najbliższym czasie odbędą się kolejne eliminacje IV Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki. Ta akcja, prowadzona już od kilku lat przez Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, kończy się finałowym festiwalem w Toruniu, którego laureatami zajmują się następnie telewizja.

Warunkiem udziału w OMPP jest przygotowanie trzech utworów wokalnych polskich autorów. Mogą to być zatem bądź piosenki własne, bądź z repertuaru wykonawców profesjonalnych. Oczywiście, specjalnie premiowane będą te pierwsze. Eliminacje miejskie w Białymstoku odbędą się 28 października w klubie „Promenada”. Za miejsce w gminie na terenie województwa białostockiego na przedmiejscu półfinału i listopada, w zależności od ilości zgłoszeń. Wszelkie informacje udziela i przyjmują zgłoszenia miejscowe ośrodki kultury oraz zarządy ZSMP w poszczególnych miejscowościach. (gr)

Aktualnie koła Ligi Kobiet w mieście przygotowują się do oceny swojej działalności. Ułatwiają w tym roku ściśle sprecyzowane kryteria, z którymi już się zapoznali przewodniczący kół. (BM)



Fot. K. Leszczyński

W lipcu i sierpniu br. oddano do użytku w Hajnowce pięć nowych placów gier i zabaw. Jest to, bardzo cieszący najmłodszych, dar hajnowian w Międzynarodowym Roku Dziecka.

Fot. K. Leszczyński

Zbiorowo — poprzez zakłady

Akcja zbiorowego zaopatrzenia pracowników w ziemniaki, warzywa i owoce trwa nadal. Teraz jest najodpowiedniejszy czas zakupów tych ziemniaków. Mimo korzystnej sytuacji na rynku ziemniaczanym i owocowo-warzywnym, kierownictwo zakładów pracy i rady zakładowe nadal przejawiają niewielkie zainteresowanie akcją zbiorowego zaopatrzenia załóg, zainicjowaną przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowców. Dotychczas spośród stu przedsiębiorstw wytypowanych przez WRZZ, do Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszceniarskiej wpłynęło zgłoszenia z siedmiu zakładów pracy na zakup około 3400 kg warzyw i ponad 2100 kg owoców. Ziemniaki w ilości 146 ton zamówiło osiem przedsiębiorstw, ale niektóre, jak chociażby Miejskie Przedsię-

Partynia dyskusja

Już ponad 50 podstawowych organizacji partyjnych w Białymstoku odbyło swe zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Podczas spotkań dokonuje się oceny dwuletniej działalności, umiejętności i skuteczności oddziaływania na cały kolektyw, na wyniki produkcyjne i kształtowanie stosunków międzyludzkich w pracy i mieszkaniu. Organizacje podsumowują też swą działalność ideowo-wychowawczą.

W jednostkach handlowych członkowie partii dyskutowali nad potrzebą podniesienia rangi zawodu handlowca, w Fabryce Przędzalnicy i Uchwytyw, gdzie zadania produkcyjne są wykonywane należycie, dominowały w dyskusji sprawy socjalno-bytowe, w ZOZ-ie mówiono m. innymi o potrzebie przyspieszenia budowy ośrodka zdrowia, wznoszonego w czynie 35-lecia przez pracowników wszystkich białostockich zakładów.

POP przy Zakładzie Mleczarskim zwróciła szczególną uwagę na utrzymanie w należytym stanie wszystkich u-

rzędzeń produkcyjnych. Członkowie organizacji w POM interesowały się szczególnie sprawą związaną z kształtowaniem stosunków międzyludzkich w zakładzie; podkreślano potrzebę wzmocnienia dyscypliny pracy i troski o miasto społeczne.

W wielu innych organizacjach dyskutowano o potrzebie uaktywnienia członków partii, zarówno w pracy zawodowej jak i partyjnej. W PKS zwrócono uwagę na konieczność zainteresowania się kierownictwa zakładu współpracownictwem i inspiracją rolą Rady Zakładowej w prowadzeniu ruchu racjonalizatorskiego i oszczędzania paliw.

Podczas spotkań członków partii wszędzie przedmiotem dyskusji były sprawy nurtujące zakłady — wykorzystanie potencjalnych rezerw, doskonalenie organizacji pracy, zwiększenie jej wydajności. (fal)

W kilku wierszach

Białostocki Klub Nauczycieli „Bakalarz” (ul. Kościelna 9) po przerwie wakacyjnej wznowił działalność kulturalno-rozrywkową. Klub zaprasza na dyskoteki niedzielne prowadzone przez Sławomira Rucjaka oraz inne imprezy. Dokładnych informacji udziela kierownictwo i rada. (ws)

Nadal mało zgłoszeń

biorstwo Oczyszczania w Białymstoku — zrzeka się i zamierza kupić je po cenach niższych niż w WSOP bezopornie do rolników. Chociaż urodzaj na ziemniaki, warzywa i owoce jest wyjątkowo dobry, zamówień z zakładów było mało, mniej nawet niż w roku ubiegłym, kiedy to w WSOP kupiono zbiorowo 210 ton kartofli, 5 ton owoców i 12,6 ton warzyw. Wydaje się, że przyczyna tkwi głównie w tym, że zakłady pracy nie przykładały do tej ważnej akcji należytej wagi. Wśród załóg chętnych zapewne nie brakuje, zwłaszcza, że ceny są niższe niż w sklepach. Przy cenie powyżej 10 zł za kilogram WSOP udziela 10 proc. bonifikaty, a poniżej 10 zł — 12 proc. upustu. WSOP nadal przyjmuje zgłoszenia. W plody jesieni można zaopatrzyć się nie tylko w WSOP. Wiele przedsiębiorstw współpracuje z gminami, łatwiej można więc nawiązać kontakt z rolnikami i instytucjami handlowymi. Oferty przyjmują także PGR w Ignatkach oraz inne gospodarstwa państwowe i spółdzielcze. Potrzeba tylko większego zainteresowania i działania, chęci przysięcia ludziom z pomocą, żeby zimą witamin w piwnicach było pod dostatkiem. (jas)

PRZEDSTAWIAMY

Dzielnicy — to jednocześnie gospodarz w swym rejonie. Tak właśnie traktuje swe obowiązki st. sierż. MIKOŁAJ DUBIEC z IV Komisariatu MO w Białymstoku, sprawujący pieczę nad osiedlem „Bema”. Ogromna skala problemów i spraw, ponad 4,5 tys. lokatorów, różnicowane środowisko. Mieszkają tu ludzie i z wyższym i z podstawowym wykształceniem; mający wyrobione nawyki, zamiłowanie do porządku, czystości i kultury, ale także wchodzący dopiero w atmosferę wielkiego miasta.

Nie ma spraw blahych

Nieraz stytam się s dewastacji. Zastanawiam się w oparciu o jakie kryteria niektórzy ludzom przydzielono lokale w nowym budownictwie. Wiadomo było jak wyglądały ich poprzednie mieszkania. Karanie niewiele tu skutkuje, eksmisje są trudne do wykonania. Problem jest ważny i czeka rozwiązania. — Mam duże wsparcie ze strony samorządu mieszkańców, komisji indywidualnej profilaktyki. Społeczna komisja pojednawcza rozpatrzyła dotychczas ponad trzydzieści spraw, a każda z nich dotyczyła całej dzielnicy, do kilkunastu ludzi. Sporo też działała ORMO-wcy. — Pełniłem w 1978-79 czwartkowe dyżury w osiedlu wzbogacając moją wiedzę o ludziach i sprawach dzielnic. Przychodzi mieszkańcy ze swymi sprawami, nieraz osobistymi kłopotami, różnymi interwencjami. Każda sprawa wymaga indywidualnego podejścia, szukania prób rozwiązania. Wiele osób sygnalizuje zjawiska natury ogólnej, społecznej, jest to bardzo cenne, a mnie pomaga w pracy i zarazem dopinając, aby eliminować błędy, nie ma spraw drobnych i blahych. Każda jest ważna, zwłaszcza jeśli dotyczy ludzi. (h)

Wciąż wielu motocyklistów...

W okresie od wiosny do jesieni motocykliści — jak to wynika z obserwacji i statystyk — utrzymują się niezmiennie w smutnej czołówce sprawców o ofiar wypadków. Być może m.in. dlatego, że większość z nich, to przejawia ludzkie młodość, których ponosi „fantazja jazdy”, lekkomyślność, lekceważenie przepisów drogowych oraz faktu, że w razie kolizji — im przede wszystkim grozi niebezpieczeństwo, z racji specyfiki pojazdów jednośladowych. Pisaliśmy o tym niedawno i dziś wracamy do podobnych przykładów — dla ponownego ostrzeżenia. Tym bardziej, że nastała już jesień i warunki jazdy na drogach znacznie się pogorszyły.

W Milejczycach na ul. 1 Maja 18-letni Włodzisław P. wjechał się do ruchu załazł motocyklem „Komet” marki „MZ”, którym jechał Antek K. Motocyklista na skutek gwałtownego hamowania wycofał się na jezdnię, doznając wielu — na szczęście niegroźnych — obrażeń. W Jeżewie Starym, gmina Tykocin, 49-letni Jan B. jadący na motorowerze „Komet”, nie zachowując ostrożności — wywodził się na jezdnię, wskutek czego doznał wielu obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Na drodze w pobliżu wsi Kuriany, gmina Zabłudów 18-letni Wiesław P. ruszając z miejsca motocyklem „Jez” jechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z nadjeżdżającym właśnie „Fiatem 126p”, którym kierował 34-letni Andrzej C. W wyniku zderzenia motocyklista doznał złamań lewego uda i został przewieziony do szpitala. Henryk T. kierujący motocyklem „WSK” nie zachował ostrożności na skrzyżowaniu ul. Dobrosczyńskiej i Piaskowej w Choroszy i uderzył w jadącą z przeciwną stroną furmankę. Motocyklista doznał ogólnych obrażeń ciała i został umieszczony w szpitalu, natomiast kierowca furmanki odjechał z miejsca wypadku, nie udzielając poszkodowanemu pomocy. Dochodzenie prowadzi miejscowy Posterunek MO. (x)

Co, gdzie, kiedy?

- W BIAŁYMSTOKU**
Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny.
Państwowy Teatr „Lalek” — Scena dla dorosłych (Rotunda, ul. Manifestu Lipowego 14) — „Teatr Garlicki” (od lat 10), godz. 19.
KINA
„Pokoł” — „Panny z Wilka”, prod. polsk., kol. (od lat 10), godz. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30.
„Ton” — „Placówka”, prod. polsk. (od lat 10), godz. 10.30 i 13.30.
„Dziękuję” — „Złoty wiek”, prod. polsk., kol. (od lat 10), godz. 15.30, 18.30 i 21.30.
„Syrena” — „Czarny korsarz”, prod. włosk., pan. (od lat 10), godz. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 i 22.30.
„Studio” — „Okupacja w 38 obrazach”, prod. juk., pan. (od lat 10), godz. 15.30, 18.30 i 21.30.
„Liberia moja miłość”, prod. włosk. (od lat 10), godz. 16.30.
„Związkowiec” — DKF GAG — „Julia”, prod. USA (od lat 10), godz. 17.30.
„Papierowy kłosek”, prod. USA, kol. (od lat 10), godz. 20.
„Kolejarz” — nieczynny.
- KLUBY**
Klub Rozrywkowy (ul. Wierzbowa 9) — nieczynny.
- KINA W WOJEWÓDZTWACH**
Białostocki — „Śmierć człowieka skompromowanego”, prod. franc. (od lat 10).
Dąbrowska Białostocka — „Usmiech”, prod. USA (od lat 10).
Hajnowka — „Mroczny przedmiot pożądania”, prod. franc. (od lat 10).
„Kingsong”, prod. USA (od lat 10).
- LOMŻYNSKIM**
Łomża „Październik” — „Lek wysokości”, prod. USA (od lat 10).
- GRAJEWO** — „Sabina Wulf”, prod. NRD (od lat 10).
Zambrów — „Jabberwocky”, prod. ang. (od lat 10).
- SUWAŁSKIM**
Suwałki „Baltik” — „Lekcja matematycznego języka”, prod. polsk. (od lat 10).
Augustów — „Przygody Picasa”, prod. szwedzk. (od lat 10).
Elk „Polonia” — „Ludzie godni szacunku”, prod. włosk. (od lat 10).
Elk „Orzeł” — „Szczęśliwy dzień”, prod. włosk. (od lat 10).
Elk „Zorza” — „Trzy kobiety”, prod. USA (od lat 10).
Elk „Studio” — „Spirala”, prod. polsk. (od lat 10).
Giżycko — „Jesienna sonata”, prod. szwedzk. (od lat 10).
Mikołajki — „Dubler”, prod. franc. (od lat 10).
Olecko — „Sceny z życia małżeńskiego”, prod. szwedzk. (od lat 10).
Pisz — „W upalną noc”, prod. USA (od lat 10).
Węgrzewo — „Gwiazda estrady”, prod. radz.
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.
- MUZA W BIAŁYMSTOKU**
Punkt Muzealny Muzeum Wojska, Reduta Obrony Białostoku, Wysoki Stoczek, ul. Zwycięstwa czynny codziennie (z wyjątkiem czwartków) w godz. 11-18.
Muzea w Łomży i Suwałkach — nieczynne.
- WYSTAWY W ŁOMŻY**
Galeria Jednej Fotografii, ul. M. Buczka 17 (Kwaciarnia „Mimoza”) — Zbigniew Sagan: „Pejzaż” — ekspozycja czynna codziennie.
- W SUWAŁKACH**
Galeria PSP, ul. Kościuski 23 (I piętro) — Wystawa malarstwa i grafiki — ekspozycja czynna w dni powszednie w godz. 10-18.

Radio i TV

- RADIO**
PROGRAM I
Władomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.
Piosenka: 4.00 Sygnały dnia; 5.00 Zieleni Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.05 Czwórka pory roku; 11.25 Niezależnie stronic; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Melodia polskiej melodii; 12.45 Rozmowa kwadrans; 13.00 Rytm młodych; 13.25 Jazz-rock po polsku; 13.40 Kąpiel melomana; 14.00 Studio Gama; 16.00 Tu Jedynka; 16.30 Koncert żywcem; 16.55 Gwiazdy naszych estrad; 17.40 Estrada folkloru; 20.10 Koncert muzyki popularnej; 20.35 Melodie lat siedemdziesiątych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przebieg trzech pokoleń; 22.25 Kieles na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. si-muz.
- PROGRAM III**
Władomości: 6.15, 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 13.00, 17.00, 19.30, 22.00, 6.00.
Między snem a dniem; 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Cylinder wam Trojka” — ode. pow.; 9.10 Druga młodość ragtime; 9.30 Namiętność; 9.45 Utwory kameralne B. Bartoka; 10.35 Kiermasz płyt; 11.00 3xM — magazyn; 11.30 Gra z Słims; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Odegieta reka” — ode. pow.; 14.00 Muzyka z kufka i słowikami; 15.05 Spiewa F. Furm; 15.20 W kręgu jazzu; 15.40 Piosenki — wspomnienia; 16.00 Tamte dni; 16.20 Muzyka; 16.30 Piosenka; 16.45 Namiętność; 17.05 Piosenka; 17.20 Muzyka; 17.35 Piosenka; 17.45 Piosenka; 17.55 Piosenka; 18.05 Piosenka; 18.15 Piosenka; 18.25 Piosenka; 18.35 Piosenka; 18.45 Piosenka; 18.55 Piosenka; 19.05 Piosenka; 19.15 Piosenka; 19.25 Piosenka; 19.35 Piosenka; 19.45 Piosenka; 19.55 Piosenka; 20.05 Piosenka; 20.15 Piosenka; 20.25 Piosenka; 20.35 Piosenka; 20.45 Piosenka; 20.55 Piosenka; 21.05 Piosenka; 21.15 Piosenka; 21.25 Piosenka; 21.35 Piosenka; 21.45 Piosenka; 21.55 Piosenka; 22.05 Piosenka; 22.15 Piosenka; 22.25 Piosenka; 22.35 Piosenka; 22.45 Piosenka; 22.55 Piosenka; 23.05 Piosenka; 23.15 Piosenka; 23.25 Piosenka; 23.35 Piosenka; 23.45 Piosenka; 23.55 Piosenka; 24.05 Piosenka.
- PROGRAM IV**
Władomości: 6.40, 12.00, 13.00, 16.00, 22.55; 6.00 Program tygodniowy.

- 19.00 Dobranoc (kolor).
19.10 Siedemka.
19.30 Wycieczka z Dziennikiem (kolor).
20.15 Teatr TV: Bruno Jastelski — „B. manowód” (kolor).
22.15 Raport w sprawie dzieci niechcących „Dzielnicy” — o systemie alimentacyjnym (kolor).
22.45 Dziennik (kolor).
23.00 Jak? — program publicystyki kulturalnej.
- PROGRAM II**
15.30 Program dnia.
15.35 Język niemiecki — kurs podstawowy (kolor).
16.00 Dla młodych widzów: „Turniej zastępczych” (kolor).
16.30 Nowocześnieść w domu i zagrodzie (kolor).
Dzień NRD w TP (kolor).
17.00 Omówienie programu.
17.05 „Tak się zaczęło” — NRD-owski film dokument.
17.35 „Przygody rzymskiej” — 1 odc. pt. „Ładowanie” — film animowany.
17.40 „Złote ręce” — rep. TP.
18.05 „Przygody rzymskiej” — odc. 2 pt. „Gdzie ja jestem?”.
18.10 „Jesiń nad Sprewą”.
18.30 „Przygody rzymskiej” — odc. pt. „Wycieczka”.
18.35 „Mocniej” — 2 odc. pt. „Rozdina”.
18.55 „Rostock” — NRD-owski film dokument.
19.10 Program lokalny.
19.30 Wycieczka z Dziennikiem (kolor).
20.15 C.d. Dnia NRD w TP.
20.20 „Gwiazdy... gwiazdy” — program rozrywkowy.
20.50 „Długa droga” — film fab. TV NRD.
21.30 Spotkanie z Berlinem — film dokument.
PR i TV zastrzega sobie możliwość zmian w programie.
- TELEWIZJA**
PROGRAM I
12.45 i 13.25 TV Technikum Rolnicze i RTV Szkoła Średnia.
13.30 Program dnia.
13.30 NURT — Nauczanie początkowe.
14.00 Obiekt — program województwa: poznajskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, zielonogórskiego.
15.20 Dziennik (kolor).
15.30 Dla dzieci: „Zwierzyniec” (kolor).
15.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny” (kolor).
17.20 „Autobus odjeżdża 6.30” — polski film fab.

- W BIAŁYMSTOKU**
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 992, tel. informacji pogotowie 222-22.
Ambulatorium Pogotowie, ul. M. Fornalskiej 1, tel. 240-41; internistyczne, pediatryczne, anezykologiczne, stomatologiczne, radiologiczne, rentgen, chirurgia, dermatologia, ginekologia, okulistyka, reumatologia.
Szpital Neurologiczny w Choroszy, tel. 270-51.
Szpital Miejski im. PKR, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurny oddział wewnętrzny.
Woj. Szpital Zakazny, osiedle Dągliły, ul. Żurawia — dyżurny oddział zakazny.
Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 13, tel. 357-71 — dyżurny oddział polonijny.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 — czynne całą dobę.
APTEKI
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.
SZPITAL
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
APTEKI
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-81.
SZPITAL
Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuski 101, tel. 22-41.

sport sport

Liga łatwiejsza od Pucharów

Po trzytygodniowej przerwie wznowili rozgrywki mistrzowskie ekstraklasy. Dziesiąta kolejka spotkań nie przyniosła niespodzianek, ani zbyt wielu emocji. Poziom na białostocki. Bytomskie Szombierki utrzymały przedostatnią pozycję, zwyciężając Zagłębie 1:0. Śląsk — po wygranej z Lechem 1:0 — nadal jest wiceliderem, a na trzecie miejsce awansowała Arka. Tabela zamknięcia beniaminek z Bydgoszczą — Zawiszą.

W rozgrywkach ekstraklasy nastąpił teraz ponownie przerwa (do 21 października), gdyż piłkarzy czekają wkrótce międzypaństwowe mecze eliminacji mistrzostw Europy i Islandii i Holandii oraz eliminacji olimpijskich z CSRS.

Tabela
Legia Warszawa — Widzew Łódź 1:1 (0:1)
Śląsk Wrocław — Lech Poznań 1:0 (0:0)

II liga

GRUPA I
Olimpia Poznań — Piast Gliwice 0:0. Pogoń Szczecin — Maltanow Ożarów 2:0. Zagłębie Wałbrzych — ROW Rybnik 1:0. Lechia Gdańsk — Stoczniowiec 2:1. Mota Jędrzej — Górnik Wałbrzych 1:1. Chemik Bydgoszcz — Bałtyk Gdynia 0:0. Włókniarz Pabianice — Stal Stocznia 0:2. Odra Wrocław — Stilon Gorzów 0:3. W tabeli prowadzi Bałtyk.

GRUPA II
Motor Lublin — Stal St. Wola 0:1. Gwardia Warszawa — Star 2:2. Avia — Resovia 2:0. GKS Jastrzębie — Polonez 2:3. Radomsk — GKS Tychy 2:2. Ursus — Raków Częstochowa 1:0. Hutnik Kraków — Broń Radom 0:0. Concordia — Cracovia 2:0. W tabeli prowadzi Gwardia.

Włókniarz wygrał w Krakowie

Udanie zainaugurowały rozgrywki II ligi kosza białostockie pokonując dwukrotnie AZS w Krakowie. W sobotę Włókniarz wygrał 71:54 (33:21), a w niedzielę 68:55 (34:30).

W innych meczach tej grupy padły rozstrzygnięcia: Start Lublin — Stal St. Wola 68:75 (31:44) i 74:90 (42:48); Tegea Łódź — Znicz Pruszków 68:89 (30:46) i 54:80 (19:42); Start Starachowice — AZS Rzeszów 54:81 (34:33) i 56:83 (30:34); Stomil Olsztyn — AZS Lublin 53:54 (21:30) i 66:67 (22:34, 58:58).

W KRAJU I NA ŚWIECIE

W piątek rozpoczęły się we Francji mistrzostwa Europy w siatkówce kobiet i mężczyzn. Polskie siatkarki grające w grupie eliminacyjnej w Orléansie wygrały w piątek z zespołem RFN 3:1 (15:8, 15:1, 13:15, 15:7). Polki zagrały dobrze w dwóch pierwszych setach, kiedy to skuteczne ataki Anny Pelskiej i Jolanty Kani wprowadziły wiele zamieszania w linii obrony zespołu RFN.

W kolejnym meczu Polki sprawiły największą dotychczas niespodziankę mistrzostw, wygrywając po zaciętym pojedynku z zespołem ZSRR 3:2 (5:10, 6:15, 15:12, 15:13, 15:12). W drugim meczu tej grupy Rumunia pokonała RFN 3:1.

Drugie zwycięstwo w eliminacjach odnieśli także polscy siatkarze, wygrywając z wice mistrzami świata Włochami 3:1, a w niedzielę Polacy pokonali Belgów 3:1 i zapewniły sobie udział w finałach mistrzostw, w których spotka się sześć najlepszych zespołów.

* Zwycięzca międzynarodowego wyścigu kolarskiego „open” — „Gwiazda nadziei” — Włochom 3:1, a w niedzielę Polacy pokonali Szwedów Nilsson — 10:25:15, wyprzedzając Holendra Mense o 9 sek. i Hiszpana Garcia o 1:21. Najlepiej z Polaków bawił Janiewicz, który uplasował się na 11 miejscu ze stratą 4:51 do zwycięzcy.

Pożegnanie „królowej” w Białymstoku

W sobotę odbył się w Białymstoku międzynarodowy miły lekkoatletyczny. Miejscem zmagania był stadion im. J. Kusocińskiego. W imprezie startowali reprezentanci zresztą „Nemusa” z Litwy (odpowiednik naszego LZS) oraz zawodnicy klubów białostockich: SZS AZS, Jagiellonia, Podlasia i Łomżyński Zorza. Zawody te były zakończeniem sezonu lekkoatletycznego w naszym regionie. W większości konkurencji zdecydowanie najlepszy byli goście z Litwy. A oto ciekawsze wyniki:

Kobiet: kula — 1. G. Jarosik (Jagiellonia) — 9,08; skok w dal — 1. M. Butkiewicz (Wilno) — 4,28; 400 m — 1. D. Galaszek (Podl.) — 59,4; 2. G. Kildate (Wilno) — 59,9; 1500 m — 1. B. Sablavičiute (Wilno) — 4:54,1; 800 m — 1. M. Topolewicz (SZS AZS) — 2:42,6; 100 m — 1. M. Butkiewicz (Wilno) —

LKS Łódź — Stal Mielec 0:0
Szombierki Bytom — Zagłębie Sosnowiec 1:0 (0:0)
Górnik Zabrze — Polonia Bytom 1:1 (0:0)
Wisła Kraków — Zawisza Bydgoszcz 3:2 (1:0)
Arka Gdynia — Odra Opole 2:0 (0:0)
Ruch Chorzów — GKS Katowice 2:0 (0:0)

1. Szombierki 15:3
2. Śląsk 15:3
3. Arka 13:7
4. Legia 13:7
5. Wisła 11:9
6. Górnik 11:9
7. Odra 11:9
8. Lech 10:10
9. ŁKS 9:11
10. Zagłębie 8:12
11. Widzew 8:12
12. GKS 8:12
13. Ruch 7:11
14. Stal 7:11
15. Polonia 6:14
16. Zawisza 5:15



Wigry, gola!

W pełni udany był start piłkarzy suwalskich Wigier w Pucharze Polski. Przez prawie 120 minut suwalczyki walczyli na własnym boisku z I ligową Legią Warszawa jak równy z równym. Zwycięską bramkę piłkarze stołeczni zdobyli w ostatniej sekundzie drugiej dogrywki.

Doskonale w zespole gospodarzy zagrał w bramce Leonowicz. Zdawało się, iż silny strzał oddany przez legionistę w same „o-kienko”, trafi do siatki. Leonowicz pięknie piłkę sparował na aut. (zdjęcie powyżej). Mecz oglądało 7 tysięcy widzów, na brak emocji nie mogli narzekać. Mimo porażki, byli zadowoleni z postawy swych piłkarzy (zdjęcie obok).

Poedynek Wigier z czołową drużyną I ligi, warszawską Legią był jednym z najlepszych występów suwalczyków. Tak określili wszyscy obserwatorzy tego meczu. Oby tak Wigry grały w spotkaniach o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej.

Fot. R. Łysionek

Szombierki 12:8 Gwardia

Pięściarze białostockiej Gwardii ulegli wczoraj w wyjazdowym meczu drużynie Szombierek 8:12.

Wynikowo technicznych tego spotkania do chwili zamknięcia „GW” nie otrzymaliśmy.

W innych meczach grupy, w której walczy Gwardia, Zawisza Bydgoszcz pokonała BKS Bolesławiec 14:6, a Stoczniowiec Gdańsk zwyciężył GKS Katowice 18:2.

Tabela

1. Stoczniowiec 73:67

2. Zawisza 68:54

3. Gwardia 64:54

4. Szombierki 55:68

5. Bolesławiec 54:68

6. GKS Katowice 46:74

(ma)

Bieganie coraz popularniejsze

Dobra postawa naszych reprezentantów w Finale Biegów Narodowych

LEGNICA (Inf. wł.) — Każdy finał Centralnych Biegów Narodowych ma swych nowych bohaterów i pozostawia niezatarte wrażenia. Gospodarze tegorocznych biegów, przystosowali się też uczestnicy, demonstrując zacięta, stojąca na wysokim poziomie walkę.

Uroczyste otwarcie XVIII Centralnego Finału Biegów Narodowych o puchar CRZZ odbyło się na stadionie „Miejski”. Na trybunie honorowej m. in. obecni byli: sekretarz KW PZPR w Legnicy — Henryk Kubiak, z-ca przewodniczącego GKKFIS — Adam Izdorski i sekretarz CRZZ — Jan Pawlak.

Po powitaniu, zapaleniu znicza, defiladzie reprezentacji 49 województw na boisku podziwialiśmy barwny pokaz gimnastyczny w wykonaniu 960 dziewczynki i chłopcy z legnickich szkół podstawowych.

Następnie rozpoczął się główny punkt programu — biegi przełajowe na różnych

dystansach i w różnych kategoriach wieku.

W pierwszym dniu nie mieliśmy powodów do radości. Największą niespodzianką z reprezentantów naszego regionu zrobiła Jolanta Minkowska z Suwałk — która jako jedyna na wywalczyła medal. Na dystansie 1500 m dziewcząt zajęła trzecie miejsce. Jest ona uczennicą I klasy Technikum Gastronomicznego w Suwałkach. Biega od dwóch lat, a jej opiekunem jest nauczyciel w tej szkole — Stanisław Karalczuk. Na piątą pozycję uplasowała się w biegu na 2.000 m juniorek — Teresa Stasiak z Białogostku.

Drugi dzień zawodów zaczął się biegami otwartymi, w których startowała prawie cała krajowa czołówka. Spory sukces odniósł na dystansie 4 km podopieczny trenera Jana Zalewskiego. Mirosława Andrzejewskiego po zaciętej walce zajęła trzecie miejsce, a Barbara Kozłowska uplasowała się na 7 pozycji. Obie reprezentują Podlasie Białostok. W biegu mężczyzn na 12 km najlepszym z naszego regionu okazał się Wiesław Oleśiewicz, zajmując 22 pozycję. Nieco gorzej od niego pobił Józef Stefanowski (oba Podlasie) ale odczuwał on jeszcze trudny uczestnictwa w niedawnym Maratonie Pokoju.

Ostatnimi konkurencjami tegorocznych finałów Centralnych Narodowych Biegów Przełajowych były sztafety zakładów pracy, które okazały się najlepszymi na szczeblu województwa. Składały się one z trzech osób — dwóch mężczyzn i jednej kobiety.

Mężczyźni mieli do pokonania dystans 2 km, a panie — 1 km w kategorii wieku powyżej 30 lat. Najlepszą lokatę — 8. wywalczyli reprezentanci Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Biegli oni w składzie: Andrzej Stanisławski, Elżbieta Kiernowicz i Andrzej Kurczewski. Na 10 pozycji uplasował się zespół Zakładów Mięsnych z Elku.

W punktacji ogólnej najlepiej spisali się reprezentanci Białogostku w biegach otwartych. Wywalczyli oni wysoką, trzecią pozycję za Bydgoszczą i Wrocławiem. W punktacji województw zwyciężyła Legnica — 412 pkt. Białostok zajął 10 miejsce — 706 pkt., 13. Łomża — 749 pkt. i 24 Suwałki — 907 pkt. (let)

SZS AZS wygrywa

Szczyptorniści SZS AZS Białostok pokonali w własnym boisku minionej soboty zespół lidra tabeli — Anilana Łódź. Drużyna gospodarzy wyraźnie prowadziła w meczu i gdy w 37 min. spotkania białostocki sędzia podkładał rękę przeciwko Anilanowi, zespół gości opuścił parkiet. Mecz przy stanie 18:5 (0:0) dla SZS AZS został przerwany.

W niedzielę SZS AZS pokonał w ostatnim meczu i rundy o mistrzostwo klasy „M” — Metalech Łódź 16:9 (8:4). Najwięcej bramek w tym meczu zdobył: Podgórska — 7 i Smorczewska — 5.

Po jesiennej rundzie zespół SZS AZS obył prowadzenia w tabeli.

(ma)

Pół wieku białostockiej piłki

(Rozmowa z mgr PIOTREM DOBRZYŃSKIM — prezesem Białostockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej)

Piłka nożna, największy socjologiczny fenomen XX wieku obchodzi na Białostoccie jubileusz 50-lecia. Nie da się ukryć — przecież, iż będzie to rozmowa jubileuszowa. 50 lat temu powstał Białostocki Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Zwykle przy takich okazjach mówi się o historii, rozwoju. Jak zatem można streścić zyciorys białostockiej piłki nożnej i co było jej największym sukcesem?

— Posiadamy bogatą tradycję. Obchodzimy bowiem w tym roku 50-lecie utworzenia samodzielnego Okręgowego Związku Piłki Nożnej (24.03.1928). Ale wiadomo, że piłkę nożną uprawiano u nas już w pierwszych latach po I wojnie światowej. W czerwcu br. „Gazeta Współczesna” zamieszcza wiadomość „z myśką”, gdzie przytacza informację o rozegraniu meczu piłkarskiego w Białymstoku już w lipcu 1913 r. Faktów takich jest zapewne jeszcze więcej — staramy się je wydobyc z mroku zapomnienia. Bogactwo tradycji piłkarskiej nie oznacza bogactwa sukcesów. W latach międzywojennych mistrzowie naszego okręgu bezskutecznie walczyli o awans do ligi państwowej. Byli to drużyny z Grodna, Białogostku i Grajewa. Po wojnie rozpoczęliśmy wszystko od nowa. Stąd też wyniki PKS Motor Białostok i innych mistrzów naszego okręgu, ubiegających się o awans do rozgrywek centralnych z drużynami Krakowa, Warszawy czy Śląska świadczyły o dużej przepaści w poziomie umiejętności. I wreszcie w 1951 r. mieliśmy Gwardię Białostok w II lidze — ale powiedzmy szczerze w wyniku decyzji administracyjnych (powiększono II ligę do 32 drużyn w 4 grupach).

Po dwóch sezonach, w 1952 r. Gwardia spadła, bo znów była reorganizacja — zmniejszenie II ligi do jednej grupy (14 drużyn). W 1953 roku utkwili w pamięci sympatyków futbolu mecze z Górnikami Zabrze o wejście do II ligi. Zwycięstwo Gwardii u siebie 2:1 było sensacją. Porażka na wyjeździe 0:3 przekreśliła szansę. Nasze zespoły „docierali” później tylko do II ligi i zazwyczaj na krótko. Byli w niej Mazur Elk, Gwardia Białostok, Wigry Suwałki i inne. W 1958 r. nawiązaliśmy pierwsze kontakty międzynarodowe z Grodnem, a później z Wilnem i Kownem. Minęła era Gwardii i Mazury. W lidze międzywojewódzkiej reprezentowały nas kolejno: Włókniarz Białostok, LKS Łomża, Skra Czarna Białostocka i znów Mazur Elk. Zwycięsko jednak wychodził z tej konfrontacji Włókniarz, który stał się naszym „zielonym” reprezentantem w III lidze. Byłbym niesprawiedliwy wobec swojego macierzystego klubu Sokółka, gdybym nie wspominał, że i on reprezentował województwo w III lidze — a z jakim skutkiem? — przemiłnie.

No i czasy najnowsze naszego piłkarstwa. Awans przy „zielonym stoliku” Włókniarza Białostok do II ligi (1973 r.) gdzie, niestety, nie utrzymał się. No i wreszcie awans Jagiellonii do II ligi, po twardych bojach na zielonej murawie. I tu byłymy chyba najbliżsi szczęścia, tzn. utrzymanie się i prolongowanie pobytu budowlanych w II lidze. I to należy uznać za spory sukces. Niestety po dwóch latach Jagiellonia spadła. Zabrakło nam chyba konsekwencji, umiejętności oraz doświadczenia wynikającego z braku tradycji drugoligowej, no i przyszłowiego lutu szczęścia. Nawigując do pytania to „moż” myśleć się, ale za największy dotychczasowy sukces naszego piłkarstwa uważam czwarte miejsce młodych piłkarzy na IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w 1975 r. gdzie walczyli jak równy z równym, z całą utytułowaną młodzieżą piłkarską Polski. A co najważniejsze wychodzili z tej konfrontacji z reguły „z tuższą”.

— Co należy zdaniem prezesa uczynić, aby podnieść białostocką piłkę nożną na wyższy poziom?

— Pytanie kłopotliwe. Najpierw zrobić zastrzeżenie. Nie czuję się w pełni kompetentny do jednoznacznej i niepodważalnej opinii. Byłem przez wiele lat czynnym zawodnikiem, a jeszcze dłużej działaczem sportowym. Już w latach 1948—50, kiedy miałem 14—16 lat współtworzyłem doskonale działający przez 2 lata młodzieżowy klub sportowy w Sokółce, oparty wyłącznie na pracy społecznej młodych rówieśników (było nas w sumie, około 30). Potem działalem w SKS, w sporcie uczelnianym, LZS,

w Sokółce, a od 1965 roku jestem działaczem Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Nie byłem nigdy szkoleniowcem, ani działaczem dużego klubu, posiadającego sport wyczynowy na wysokim poziomie. Moje pole widzenia jest zatem ograniczone.

Co rozumiemy przez słowo sukces? Myślę, że można by uznać za obecny etap rozwoju piłkarstwa w naszym województwie, że za sukces uznalibyśmy awans i zadowolenie się na trwałe w II lidze przynajmniej jednego naszego zespołu piłkarskiego (aktualnie szansę tę ma tylko Ja-



giellonia). I po tych uwagach przejdę do odpowiedzi na sformułowane pytanie.

Najpierw może — co mamy na miarę potrzeb drugoligowych? Uważam, że posiadamy wystarczającą bazę ekonomiczną do sprawiła dynamiczny rozwój województwa w latach siedemdziesiątych. Mamy wystarczającą bazę urządzeń sportowych ze stadionem Gwardii, przychodnią lekarską, gabinetem odnowy itp. Nie oznacza to, że nie powinniśmy tej bazy wciąż rozszerzać, modernizować i udoskonalać. Mamy naprawdę dobrą, uzdolnioną piłkarską młodzież i wielu dobrych, rzetelnych, własnych szkoleniowców. Chcę przypomnieć, że przecież i w tegorocznej Spartakiadzie znaleźliśmy się znów wysoko, bo w szesnastce najlepszych drużyn kraju, eliminując m.in. Warszawę (Legia, Drukarz) i Olsztyn. Wyrastają z nich dobrzy zawodnicy grający nawet w I i II lidze. Uważam więc, że podstawowe warunki do walki o II ligę są. Czego brakuje? Myślę, że jednocy działacze i współdziałania klubów potentatów i mimo wszystko dobrej organizacji pracy. Bez trudu można udowodnić, że silne kluby, o których mówimy, że są silne, uwiązują w praktycznym działaniu dużo sił. Szankuje polityka kadrowa wobec szkoleniowców i zawodników. Nie ma systemu wyłaniania utalentowanych juniorów nawet wówczas gdy wskazuje się imienne zawodników godnych otczenia ich opieką przez klub białostocki. Za mało przykłada się również uwagi do pracy z własną młodzieżą piłkarską. Do tego trzeba dodać jeszcze antagonizmy międzyklubowe.

— Jubileuszowe wywiady kończą się zwyciężając życzeniami.

— Białostoczanom niestraszne ulewę, zimno i upały, gdy rozgrywane są mecze. Lubią piłkę nożną. Przychozą na stadiony chociaż ich ulubiona drużyna gra słabo. Życzę więc aby w tej edycji rozgrywek Jagiellonia awansowała do II ligi i na trwałe się w niej utrzymała. Wówczas można będzie myśleć o dalszych, ambitniejszych planach. Dalej, żeby okręg w większym stopniu mógł koordynować działania klubów i aby kluby wdziały w Okręgowym Związku Piłkarskim swego sojusznika. I ostatecznie życzenie, żeby wszyscy zainteresowani futbolem pamiętali, iż najpierw dobro ogólne wojewódzkie, a potem klubowe. Inaczej sobie nie wyobrażam.

— I my tak sądzimy. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
L. Tarasiewicz
Fot. K. Świdorski

Stadion jest dla wszystkich!

Nie zawsze krytykowane instytucje, zajmujące się sportem, potrafią lub chcą reagować na artykuły prasowe traktujące o zdarzających się tu i owdzie anomalach. Swego czasu na sportowej kolumnie „GW” zamieścił list gońnika z Sosnowca rozczarowanego praktykami jakie stosował gospodarz stadionu w Elku wobec piłkarzy LZS i TKKF, którzy dla uczczenia Święta Lipcowego zamierzali rozegrać mecz na głównym boisku tego obiektu. Artykuł nosił tytuł „Bylejakosć triumfu”.

Po pewnym czasie otrzymałmy list od naczelnika Elku. Czytamy w nim m. in.:

„W odpowiedzi na wymieniony artykuł uprzejmie powiadamiam, iż informacja gońnika Kopalni Sosnowiec odnośnie prawdziwej. Dyrektor MOSiR ob. Z. Rosolowski był w czasie obchodów Święta Odrodzenia odpowiedzialny za całość imprez sportowo-rekreacyjnych na Stadionie Tysiąclecia i miał polecenie udostępnienia w drodze wyjątku dolnej płyty stadionu na mecz piłki nożnej między reprezentantami LZS i TKKF. Polecenie nie wykonano, w wyniku czego mecze odbyły się na górnej płycie treningowej powodując niezadowolone występujących drużyn i kibiców. Dyrektor MOSiR swe stanowisko uzasadniał troską o utrzymanie w stanie sprawności dolnej płyty stadionu, gdzie odbywają się mecze w klasie „M” i rozgrywki na szczeblu okręgowym. Ponadto MOSiR ma trudności finansowe i materialne z konserwacją stadionu.

W związku z zaistniałym incydentem zastępca naczelnika miasta, przy udziale aktywów sportowego, przeprowadził z dyrektorem MOSiR rozmowę, w trakcie której zwrócono mu uwagę na niewłaściwe postępowanie, przynoszące szkodę sportowi masowemu. Zobowiązano go też do udostępnienia stadionu dla TKKF i LZS w dni świąt państwowych i międzynarodowych.

Dyrektor MOSiR zobowiązał się do działania zgodnie z zasadami współzainteresowania społecznego. Za zaistniały incydent przepraszamy zawodników i widzów imprezy.

Informujemy iż zostali podjęte działania w celu zagospodarowania placu obok Stadionu Tysiąclecia na boisko sportowe dla sportu masowego. Wymagać to będzie poparcia społecznego w postaci czynów.

List w zasadzie sprawę wyjaśnia i ją zamyka. My ze swojej strony uważamy jednak, że placem przy stadionie należało się zająć znacznie wcześniej. Stądinaż wiemy też, że potrzeby miejscowego środowiska piłkarskiego są tak duże, że zagospodarowany plac problem ten jedynie złagodził. Warto by zatem go rozwiązać. (ma)

II liga tenisa stołowego

Po dwóch kolejkach rozgrywek w tenisie stołowym tabela grup mężczyzn przedstawia się następująco.

1. Motor Lublin 4:0 28:0
2. Karpaty Krosno 4:0 22:0
3. Narew Ostrołęka 2:2 21:10
4. ŁKS 2:0 16:10
5. Spółnia W-wa 2:2 17:10
6. Siarka Tarnobrzeg 1:1 8:1
7. Marymont W-wa 1:3 17:10
8. AZS B-STOK 0:4 12:10
9. Start Radom 0:4 10:10

Zespół AZS Białostok pokonał w trzeciej kolejce rozgrywek w wyjazdowym meczu w Radomiu miejscowy Start 13:3. Punkty zdobyli: KACZYŃSKI, SOCHOŃ i RUSIŁOWICZ — po 4 oraz debel — KALINOWSKI i SOCHOŃ.

TOTO-LOTEK

I losowanie:
3, 23, 25, 28, 30, 43 (39)

II losowanie:
4, 19, 24, 36, 38, 43

Koncówka banderoli: 5059

